

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 25019
PLISSN0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Wtorek, 23 VIII 1988 r. ■ Nr 197 (12296) ■ Rok XL ■ Cena 15 zł ■ Wyd. 1

Obrodowała Rada Ministrów

Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej

Biurowi Prasowemu Rządu informuje: 22 bm. obradowała Rada Ministrów. Rząd ocenił bieżącą sytuację społeczno-gospodarczą kraju. Wyrażono zaniepokojenie narastającymi stratami w gospodarce narodowej powstającymi w wyniku nielegalnych strajków. Do 20 sierpnia br. w strajkujących kopalniach nie wy-

dożyło ponad 300 tys. ton węgla kamiennego. Wydobyte dziennie mizsz, jest o blisko 10 proc. Opóźnienia w dostawach dla kontrahentów zagranicznych przekroczyły już 60 tys. ton węgla. Podkreślono, że kontynuowanie strajków będzie mieć

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Nie ustają nielegalne strajki

Codziennie płacimy miliardy

Nie pracuje II kopalń i port szczeciński

Specjalna korespondencja „Głosu Szczecińskiego” dla „Gazety Krakowskiej”

Dramatyczna sytuacja w porcie WPKM — od maja do sierpnia

(INF. WL.) Kolejny już dzień trwają nielegalne strajki pracowników portu szczecińskiego oraz Woje-wódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miej-skiej. Mimo apeli dyrekto-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Wystąpienie telewizyjne generała Czesława Kiszczaka

Nie pozwólmy aby Polska stała się krajem bezprawia i anarchii

- Wzmocnienie zewnętrznej ochrony wybranych zakładów pracy
- Nadzwyczajne uprawnienia dla wojewodów

Obywatelki i obywatele. Moim obowiązkiem jako przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej jest przedstawienie opinii publicznej informacji o aktualnych wydarzeniach w kraju oraz o podjętych dziś działaniach w związku z niekorzystnym, a nawet niebezpiecznym rozwojem sytuacji. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z uciążliwości w życiu codziennym obywateli — z trudności w zaopatrze-

niu, z dotkliwych problemów jakie niesie ze sobą inflacja. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że ten stan rzeczy budzi emocje społeczne. Problemy te były przedmiotem obrad VII Plenum KC. Ocena realizacji jego uchwały i wypracowanie stosownych wniosków zajmie się najbliższe plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Zgodnie z zapowiedzią marszałka Sejmu w ciągu najbliższych dni obradować będzie nadzwyczajna komisja sejmowa.

Demokratyzacja, dialog, porozumienie narodowe — to niezmienna intencja władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na przestrzeni ostatnich kilku lat dokonywały się w tej mierze ważkie, doniosłe przemiany, którym nikt kto ocenia uczciwie zaprzeczyć nie może. Deklarujemy niezmiennie wolę kontynuowania i wzbogacania tej linii, obejmującej dalsze spotkania i rozmowy z wyrażicielami różnych poglądów i reprezentantami różno-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Pakistan

Śledztwo w sprawie katastrofy

5 dni po śmierci prezydenta Zia-ul-Haqa pakistańscy i amerykańscy specjaliści nadal prowadzą śledztwo w celu wyjaśnienia przyczyn katastrofy lotniczej, w której zginął również ambasador USA Arnold Raphel i 28 innych osób. Wprawdzie niektórzy przedstawiciele władz pakistańskich pośpieszyli już z oświadczeniem, że przyczyną katastrofy był sabotaż, ale brak jest na to dowodów.

W wywiadzie dla zachodnich dziennikarzy minister informacji Pakistanu Illahi Soomro powiedział, że nie ma dowodów, iż samolot transportowy typu hercules C-130 uległ katastrofie w wyniku eksplozji bomby. (PAP)

Węgry

Papież został oficjalnie zaproszony do złożenia wizyty

Papież Jan Paweł II został oficjalnie zaproszony na Węgry — oświadczył arcybiskup Esztergom i prymas Węgier, kardynał Laszlo Paskai, w czasie uroczystej mszy z okazji 950. rocznicy śmierci założyciela państwa węgierskiego, króla św. Stefana, celebrowanej dla dziesiątków tysięcy wiernych na placu przed bazyliką Świętego Stefana w Budapeszcie. Oświadczenie kardynała Paskai popitano oklaskami.

Prymas Węgier powiedział, że zaproszenie zostało przekazane — w imieniu episkopatu węgierskiego przez niego osobiście, a w imieniu państwa przez przewodniczącego Rady Prezydenckiej WRL Bruna F. Strauba — przybytemu na uroczystości do Budapesztu nuncjuszowi papieskiemu kardynałowi Francesco Colassunno. Kardynał Paskai dodał, że papież będzie mógł przyjechać na Węgry prawdopodobnie dopiero za kilka lat. (PAP)

Irak — Iran

Wzajemne oskarżenia

Prasa iracka oskarżyła w poniedziałek Iran o to, iż rząd tego kraju nie zrezygnował z agresywnej polityki wobec Iraku i nie dąży do przywrócenia pokoju w Zatoce Perskiej. Z oskarżeniem takim wystąpił organ rządzący partii BAAS — dziennik „Al-Sawra”. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

KRÓTKO

(b) Radykalna frakcja palestyńska Abu Nidala przyjęła w niedzielę odpowiedzialność za dokonanie sobotniego zamachu bombowego w Hajcie, w wyniku którego 25 osób zostało rannych. Izraelska policja podała w niedzielę, że w związku z zamachem aresztowano 4 podejrzanych Palestyńczyków. Zdaniem amerykańskiego pisma „Time”, Izrael planuje (CIĄG DALSZY NA STR. 4)

W unieruchomionych kopalniach

Specjaliści potwierdzają niebezpieczeństwo pojawienia się zagrożenia pożarowego i zawałowego

(Inf. wl.) Informacje dotyczące do nas ze śląskich kopalń muszą napawać troską i zaniepokojeniem. Sytuacja niemal z godziny na godzinę staje się coraz bardziej poważna a straty niestety nie do odrobienia. Poważnie są zagrożo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Krakowie

Europejski szczyt rolniczy rozpoczyna obrady

(Inf. wl.) Dziś w Krakowie rozpoczyna obrady XVI Europejska Konferencja Regionalna Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyzwolenia i Rolnictwa — FAO. W europejskim szczyt rolniczym biorą udział ministrowie rolnictwa i wysocy rangą przed-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

63. konferencja Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego obraduje w Warszawie

Przedstawiciele ILA u Wojciecha Jaruzelskiego

22 bm. w dniu otwarcia 63. konferencji Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego w Warszawie, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przedstawicieli władz tej wielkiej międzynarodowej organizacji naukowej.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

W Nowosądeckim

Firmy budowlane na sprzedaż?

(Inf. wl.) W cheralowych od kilku lat przedsiębiorstw budowlanych w województwie nowosądeckim zmniejsza się zatrudnienie, niekorzystnie kształtują się relacje ekonomiczne, następuje dekapitalizacja środków trwałych. Na równi pochyłej znalazły się również przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego w Limanowej i Zakopanem. Przedsiębiorstwa budowlane stroną od brygadowego systemu pracy, ale

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Konferencja prasowa w ZUS

We wrześniu podwyższone zostaną renty i emerytury

Jeżeli dodatkowe działania osłonowe podjęte w stosunku do weteranów pracy będą dotyczyły emerytur i rent najniższych, a pozostałe podwyżki dodatków będą oparte na zasadach zbliżonych do waloryzacji, ZUS byłby w stanie wprowadzić w życie te decy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Milion analfabetów w Australii

Co 16. mieszkaniec Australii, czyli ponad milion osób, nie umie czytać i pisać. Takie dane przedstawiono na seminarium poświęconym zwalczaniu analfabetyzmu, które odbyło się w Brisbane, stolicy stanu Queensland.

W wygłoszonych referatach wykazano, że w praktyce liczbą ta może być o wiele wyższa. Tysiące ludzi nie przynajmniej się bowiem do analfab-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Muzyka W STARYM KRAKOWIE '88

Słowo rodzi muzykę

PICHA — przypominał sobie, że jeszcze 46 lat temu musiałem się uczyć przed muzycy w kościele. Dziś jest to już zjawisko, godne koncertu, na który ludzie wala drzwi i okna. Dokonały się w Kościele rzymskokatolickim takie przemiany liturgiczne, które umożliwiają prawie całkowicie odrzucenie łacin w liturgii, co z kolei doprowadziło do zaniesienia

ZHP GK NAL '88

Wakacje zbliżają się ku końcowi. Wielu z Was będzie wracać do rodzinnych miast i wiosek. Pożegnajcie się w zastępach, który stworzyliście w okresie letnich wakacji. Pożegnajcie zastępy, które zaprzakowały Was do wspólnej zabawy. Na wspólnym ognisku podzielcie się swoimi wrażeniami

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

„Pogodni” żegnają się z uśmiechem

mi i wspomnieniami z wakacji. Zaspiewajcie piosenki, które poznaście tego lata, wymienicie pamiętki i upominki. Nie zapomnijcie o zostawieniu nowym kolegom swoich adresów. Napiszcie meldunek do Sztabu „Lata Pogodnych”, jak spędziście tegoroczne wakacje i jakie macie plany na przyszłość. Pamiętajcie o wysłaniu swoich pamiętek i serwetek konkursowych. Żegnamy się z Wami gorącym uśmiechem i spraszamy do wspólnej zabawy za rok, CZUWAJ! Chorągiew Sztabu „Lata Pogodnych”. (ml)

Rolnicze tragedie w górach

Piętnastoletni chłopiec przygnieciony przez ciągnik

(INF. WL.) W Nowosądeckim traktory poruszają się po stromych, górskich zboczach, kroniki milicyjne co kilka dni odnotowują związane z tym tragedie. Kolejne nieszczęście wydarzyło się we wsł Kotów koło Krynic. Pracujący w polu na górskiej stroniście ciągnik wyrwał się i

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Już jutro — „Tylko dla kobiet”

- Jak zrobić na drutach modne ażurowe wzory?
- Co jest ważniejsze — skład osobowy trybun i stroje kibiców czy gra tenisistów? — w korespondencji z Francji.
- Sposoby na piękne fryzury
- Parzy — dla mieszkańców i turystów tego lata (wspinalne widowisko z epoki).
- Z tekstu „Modnie i tanio” dowiemy się, gdzie można w Krakowie uszyć szybko i po przystępnych cenach ubiory na wiosnę, lato, jesień i zimą.
- Inne ciekawostki ze świata mody — i nie tylko.

Ponadto w „Gazecie” bogaty serwis informacyjny z kraju i ze świata oraz stałe pozycje — przy wymienionej cenie — 15 zł.

Święto polskich skrzydeł

Początek był także w... Krakowie!



Rokrocznie obchodzone jest bardzo uroczyste Święto Lotnictwa, ale w tym roku jest to również 60. rocznica pierwszej promocji oficerskiej w deblińskiej szkole orląt. Dlatego też tegoroczne święto stało się rewiją pokoleń lotniczych — wychowanków tej szkoły — przybyłych nie tylko z Polski, ale i z zagranicy, gdzie jeszcze wielu wspaniałych lotników, pozostałych przy życiu bohaterów bitwy o Anglię, dożywa swego, już cywilnego, losu.

ka objął w czerwcu 1939 r. komendanturę Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Deblinie (w 1929 r. Oficerska Szkoła Lotnictwa przemianowana została na Centrum Wyzkolenia Oficerów Lotnictwa nr 1, ale trzonem centrum pozostała odczyniła szkoła, nosząc od tej pory aż do wojny nazwę — Szkoła Podchorążych Lotnictwa). 1 września w chwili wybuchu wojny płk Jerzy Bajon wystartował do lotu bojowego na czele dorywczo zorganizowanego klucza. Krakowskiemu 2 pułkowi lotniczemu przypadły też dwie palmy pierwszeństwa w 1939 r. W walce powietrznej pierwszego zwycięskiego zestrzelenia hitlerowskiego samolotu dokonał ppor. pil. Władysław Gnyś już o godz. 5.30 w dniu 1 września. Niestety, także pierwszy poległym lotnikiem w wojnie 1939 r. był dowódca dyonu myśliwskiego kpt. pil. Mieczysław Medwecki.



Personel instruktorski i uczniowie pilot 1919 r. szkoły krakowskiej

Wychowanków deblińskiej szkoły orląt trudno już teraz doliczyć! Z ostatniej grupy absolwentów SPL z czerwca 1939 r. z liczbą 180 przetrwało wojnę jedynie 36. Świadczy to o ofiarności polskich pilotów, którzy walczyli za naszą wolność i waszą. Rekordowy wynik zestrzeżeń w walkach powietrznych należy do płk. Stanisława Skalskiego — w sumie 22 (w tym 6 nad Polską). Najbardziej wziętym oficerem tradycją deblińskiej szkoły był 315 dywizjon myśliwski „Debliński” (zorganizowany w styczniu 1941 r.), który uzyskał 86 zestrzeżeń samolotów i ponad 53 pocisków V-1, zajmując drugie miejsce po dywizjonie 303 w ogólnej ilości zestrzeżeń samolotów przeciwnika, 316 dywizjon „Warszawski” tworzyli dawni podchorążowie I i II rocznika SPL. Mają oni swoisty rekord w walkach nad W. Brytanią: 74 zestrzelenia pocisków V-1, co stanowi 40% polskich zestrzeżeń obok 45 1/2 zestrzeżeń sa-

KAZIMIERZ ZIMNAL

Ogłoszenia Ekspresowe

REWELACYJNE DOCHODY!
Swoboda działania, nie wymagane uprawnień, zatrudnienie do 250 osób.
Zostań agentem Spółdzielni Pracy „AGREM”
Kraków ul. Błękina 4 tel. 12-84-52

Agencja jest lepsza niż rzemiosło, spółki czy ryczałt spółdzielczy. Wszelkie branże produkcji, usług i handlu, korzystne podatki.
K-8257

INFORMUJEMY Szanownych Klientów o uruchomieniu Pracowni Usług Kserograficznych w Politechnice Krakowskiej (Wydział Mechaniczny), ul. Warszawska 24.
K-8637

FOTOKOPIARKE włoską „Mita”, fabrycznie nową, z gwarancją sprzedam. Autoryzowany serwis zapewniony. Oferty 35697 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Agrem” Kraków, ul. Błękina 4, tel. 12-64-82 poszukuje kierowników punktów usługowych branży agrotechnicznej, remontowo-budowlanej. Atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne. Szczegółowe zaproszenie absolwentów wyższych uczelni.
K-8601

POSZUKUJE ekipy budowlanej — budowa domu jednorodzinnego od zarzą. Tel. 21-36-16, wieczorem.

DOM, ogród 8 arów, obok stacji PKP, Wola Rzędzińska 414A — sprzedam. Wiadomość: Czarna Tarnowska, tel. 70. T-33812

TELEWIZOR kolorowy radioteleki, nowy, składowy jachtu „Mak 308” — sprzedam. Tarnów, tel. 23-01-36.

PARCELE budowlane — sprzedam. Wola Rzędzińska 108A.

SZELC 315, szczytna wywrotna oraz D-50 wywrotna — sprzedam. Tarnów, tel. 21-87-46, po 18.

PRZETARGI

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Gręboszowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje rolniczo:

- ciągnik C-360 z kabiną kierowcy, nr rej. TAM 596X, rok produkcji 1982, cena wywoławcza 1.163.580 zł
- ciągnik C-360 z kabiną kierowcy, nr rej. TAM 598X, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 1.207.707 zł
- ciągnik C-360 z kabiną kierowcy, nr rej. TAM 597X, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 1.286.990 zł
- opryskiwacz ORZ-400, nr 3243, cena wywoławcza 153.153 zł
- koszarki rotacyjną ZO-36, nr 15678, cena wywoławcza 170.240 zł
- koszarki rotacyjną ZO-36, nr 15037, cena wywoławcza 170.240 zł
- koszarki rotacyjną ZO-36, nr 12247, cena wywoławcza 179.100 zł
- koszarki rotacyjną ZO-36, nr 13033, cena wywoławcza 179.100 zł
- glebogryzarkę, nr 2/IV/6/7, cena wywoławcza 59.940 zł
- glebogryzarkę, nr 2/IV/6/4, cena wywoławcza 59.940 zł
- prasę walcową wykończonego stopnia ugniotu Z-224, cena wywoławcza 829.080 zł
- przebieg D-47A, nr rej. TAP 734 H, cena wywoławcza 375.840 zł
- przebieg D-47A, nr rej. TAP 731H, cena wywoławcza 354.960 zł
- przebieg D-47A, nr rej. TAP 733H, cena wywoławcza 349.740 zł
- przebieg D-47A, nr rej. TAP 723H, cena wywoławcza 334.080 zł
- przebieg D-47A, nr rej. TAP 724H, cena wywoławcza 334.080 zł
- rozrządacz obornika N-218 (6 t), nr 940150, cena wywoławcza 305.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 września o godz. 10 w biurze Spółdzielni. Sprzedaż można oglądać na terenie bazy Spółdzielni na trzy dni przed przetargiem.

Przystępujący do przetargu rolnicy zobowiązani są wpłacić do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej oraz przedłożyć zaświadczenie lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.

W razie nie dojazdu do skutku I przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzeża się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKULAMI PAPIERNICZYM I SPORTOWYM „ARPIS”

informuje, iż w związku z nadchodzącym rokiem szkolnym sklepy branży papierniczej i papierniczo-zabawkarskiej pracować będą w wydłużonym czasie:

w dniach 25-26.08 br., 29.08 br. — 2.09. br. w godz. 10-19

w dniach 27.08 br. (sobota) 3.09. br. (sobota) 4.09. br. (niedziela) w godz. 9-14

również Donya Handlowe:

DH „Gigant” — ul. Wybickiego
DH „Wanda” — ul. Broniewskiego

czynne będą w niedzielę 4.09. br. w godz. 9-14

Zapraszamy do naszych placówek oraz na kiermasz art. szkolnych w dniach 29.08. br. — 4.09. br. w godz. 10-18 (sobota, niedziela 9-14) do lokalu w pawilonie przy ul. Telegi 24.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



Nie pozwólmy aby Polska stała się krajem bezprawia i anarchii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rodnych środowisk społecznych. Osobiście również uczestniczyłem wielokrotnie w tego typu kontaktach.

Nie jest sprawą resortu spraw wewnętrznych rozstrzygnięcie problemów społeczno-ekonomicznych kraju ani ingerowanie w ich bieg. Trzeba jednak z całą powagą stwierdzić, że obecne wydarzenia dotkliwe godzą w przebieg, klimat i perspektywę procesu porozumienia narodowego. Mogą go poważnie zakłócić lub wręcz udaremnić.

Szansą kontynuowania i poszerzenia konstruktywnego dialogu jest przerwanie sprzecznego z prawem ekonomicznym, szczególnie zaś nielegalnych strajków. Powszechnie znane fakty, o których szeroko informuje prasa, radio i telewizja dowodzą wymownie, że w ciągu ostatnich dni powstało realne zagrożenie fundamentów interesów gospodarki narodowej oraz bezpieczeństwa wewnętrznego naszego państwa.

Trwający już od szeregu dni stan rzeczy godzi dotkliwie w nadrzędne dobro narodu. Zagrożone są bezcenne bogactwa naszego kraju — złoża surowców, produkcja ważnych gałęzi polskiego przemysłu, z trudem odzyskiwana partnerska wiarogodność w handlu międzynarodowym, a wreszcie pozycja i autorytet Polski w Europie i świecie.

Już obecnie powstały dotkliwe straty. Zwracając się do portów zagranicznych, przede wszystkim do najbliższych geograficznie portów NRD i RFN. Rośnie z godziny na godzinę wysokość kar konwencjonalnych oraz kosztów portowych.

Znowu lamane jest prawo, znowu odzywa widmo sobiepanstwa i anarchii. Ludzie pytają z trwogą „dokąd to zmierza”.

Jak gdyby nie dość było dawnych i nowszych nauk historii. Odzywa kompromitujące widmo „Polski, która niezrządem stoi”.

Dziś w 11 kopalniach węgla kamiennego oraz w 9 innych zakładach pracy trwają nielegalne strajki, wywołane i podtrzymywane przez waskie grupy pracowników. Na przykład w kopalni „Manifest Lipcowy” na ponad 8,5 tysiąca zatrudnionych aktywny udział w strajku bierze 800 osób. W kopalni „I Maja” na ok. 6 tysięcy zatrudnionych strajkujących jest trzysta.

W kopalni „Moszczenica” spośród siedmiu i półtysięcznej załogi aktywnie uczestniczy w strajku 160 osób. Ogółem na terenie jedenastu kopalni strajkuje około pięć tysięcy osób, co oznacza, że niespełna 7 procent załóg tych kopalni uniemożliwia prace ponad sześćdziesięciu pięciu tysiącom ludzi.

Obok częstokroć nierzalnych żądań ekonomicznych wysuwane są postulaty polityczne. Raz jeszcze powtórzę oświadczenie zarządu PRL: „Tak jak nie ma powrotu do sytuacji sprzed sierpnia 1980 r., tak też nie ma powrotu do sytuacji z roku 1981”.

Naród ma za sobą dostatecznie wiele gorzkich doświadczeń, aby rozróżnić między robotniczym protestem a rozpasaną samowolą.

Oto kilka przykładowych informacji, które dają wyobrażenie o metodach, jakie stosują organizatorzy obecnych strajków.

W Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w Szczecinie strajkujący zdemontowali część autobusów, aby zablokować bramy i uniemożliwić wyjazd na trasę tym kierowcom, którzy nie chcieli przyłączyć się do strajku.

W kopalni „Morcinek” nie dopuszczono do wejścia na jej teren pracowników niezbędnych dla usunięcia zagrożenia.

W kopalni „XXX-lecia PRL” bojówki wyposażone w drewniane pałki obsadziły bramy grożąc przemocą tym, którzy chcieli opuścić jej teren. Doszło do dotkliwego pobicia kilku osób.

W kopalni „Andaluja” nie wypuszczono górników, którzy chcieli opuścić jej teren, tamozono ich, odebrano im dowody osobiste, które podarto i wyrzucono do ścieku.

W Szczecinie pobito motorniczą tramwaju linii nr 6 a także innych pracowników, którzy nie zgadzali się przystąpić do strajku.

W większości strajkujących kopalni zostały utworzone bojówki uzbrojone w różnego rodzaju niebezpieczne narzędzia, a nawet butelki z benzyną. W wielu przypadkach użyto do blokowania bram wjazdowych ciężkiego sprzętu.

Jak stałby w interesie załogi. Staje się natomiast oczywiste, że jawni i ukryci inspiratorzy tych działań nie wahają się stwarzać sytuacji, w której dojdzie do przelewu krwi. Do polskiego życia społecznego został bowiem wprowadzony element siły i przemocy.

Obywatelki i obywatele! Władze Polskiej Rzeczywoli Ludowej mają konstytucyjny obowiązek dbania o całość, godność i suwerenność naszego państwa.

Prokuratorskie śledztwo w sprawie nielegalnego kierowania strajkami

Od 16 sierpnia br. prokuratorzy rejonowi ostrzegali kierujących w kopalniach strajkami, że są one nielegalne. Wzywali strajkujących do zaniechania niezgodnego z prawem postępowania oraz umożliwili dyrektorom swobodnego kierowania służbami kopalni.

Ostrzeżenia te i wezwania nie odniosły pożądanego skutku. Prowadzona nadal akcja strajkowa zwiększa zagrożenie dla ludzi i dla mienia powierzonego kierownikom kopalni. W związku z tym 22 bm. prokurator rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju wszczął śledztwo o nielegalne kierowanie strajkami — to jest o przestępstwo z art. 54 ustawy z dnia 18 października 1982 r. o związkach zawodowych — w kopalniach węgla kamiennego „Manifest Lipcowy” i „Morcinek”, a prokurator rejonowy w Tarnowskich Górach — w kopalni „Andaluja”. (PAP)

Specjaliści potwierdzają niebezpieczeństwo pojawienia się zagrożenia pożarowego i zawałowego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stał w zrobach, Ratunkiem i skuteczną przeszkodą w takich przypadkach jest utrudnienie do... przodu, zaś zwłastem niebezpieczeństwa rosnąca temperatura i zwiększająca się zawartość tlenku węgla. Ale żeby to wiedzieć, trzeba było tam na miejscu na dole. O tym czy są to wiadomości przesadzane czy też nie, być może dowiemy się wtedy kiedy za kilka dni wybuchnie pożar, ale straty będą trudne do opisania, zaś akcja ratownicza niezwykle skomplikowana i niebezpieczna. Górnik bowiem całej prawdy o złożu i wybieranych pokładach dowiaduje się dopiero po zakończeniu eksploatacji.

Każdy dzień postoju, każda godzina bezczynności, efektami czego są powstające najprzeróżniejsze naprężenia. Przyczyna od wieków zagrożenie straszące skarobów. Na człowieka oprócz olbrzymiego ciśnienia nadciągających skał, czyha woda, wydzielająca się metan, niekiedy także solanki. Nie sprzyja rosnąca wraz z głębokością temperatura. Te zagrożenia istnieją zawsze! Ale zatrzymane kompleksy ścianowe, bezbrak możliwości obserwacji zachodzących procesów potęguje je jeszcze bardziej. Uniemożliwia skuteczne przeciwdziałanie i zapobieganie.

Bezchwilowy w przodkach może prowadzić do nagrzewania a w konsekwencji samozapalenia węgla, który pozostaje w stanie niebezpiecznym.

W zależności od dalszego rozwoju sytuacji będziemy sięgać po odpowiednie środki, dopasowane do istniejącego zagrożenia.

Nie pozwólmy aby Polska stała się krajem bezprawia i anarchii. (PAP)

Codziennie płacimy miliardy

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

trasy Warszawa—Katowice. Natomiast Leszek Zubik posługujący się materiałami wybuchowymi w działalności terrorystycznej. Obaj skazani zostali prawomocnymi wyrokami sądowymi.

Coraz częściej grupom pracowników udaje się zmylić czujność komitetów strajkowych i wymknąć poza obszar zakładu.

Wśród mieszkańców Rybnickiego Okręgu Węglowego rośnie niepokój spowodowany przedłużającymi się nielegalnymi strajkami.

Z dnia na dzień powiększają się straty, jakie ponosi nasza gospodarka w wyniku przedłużających się nielegalnych strajków w śląskich kopalniach.

Jak poinformował dziennikarz PAP dyr. zespołu planowania Wspólnoty Węgla Kamiennego — Emit Siudy, dotychczasowy postój kopalni oznacza stratę wydobycia 299,7 tys. ton węgla, którego wartość liczona w cenach sprzedaży wynosi 3 mld 884 mln zł.

Każdy kolejny dzień bez pracy to straty rzędu miliarda zł.

Konsekwencją strajków są także straty eksportowe, wynoszące już obecnie 89,1 tys. ton węgla wartości 4 mln 455 tys. dolarów.

Służby techniczne kopalni informują, że dziś w godzinach porannych organizatorzy nielegalnych strajków prowadzą blokady urzędów dotychczasowych. Na kopalni „Krupiński” nie zjechał nikt aby ratować ginące ściany, na kopalni „Borynia” dopuszczono 52

ludzi, na kopalni „Morcinek” 45 osób. Jest to skandal — mówią starzy doświadczeni górnicy — na naszych oczach giną nasze kopalnie.

W kopalni „Andaluja” do strajkujących podszła liczna grupa górników — ok. 300 osób, która domagała się natychmiastowego wypuszczenia ich na kopalnię dla jej zabezpieczenia. Nie zostali oni jednak dopuszczeni do pracy. 500 górnikom nie zezwolono podjąć pracy bojówki strajkowej na kopalni „30-lecia PRL”.

W poniedziałek w godzinach rannych podjęty został strajk przez część załogi Stoczni Gdańskiej. Stało się to zgodnie z wcześniejszą deklaracją Lecha Wałęsy. Najpierw, w ubiegły piątek na wiecu w stożku, który zgromadził około

22 bm. w godzinach wieczornych na wezwanie sił porządkowych strajkujące załogi opuściły trzy zajezdnie komunikacji miejskiej w Szczecinie: autobusową w Policach oraz tramwajowe na Niemierzyńskim i Gołębim. Obiekt te przejęły pracujące służby WPKM przy przygotowaniu je już od wczesnych godzin rannych 23 bm. do podjęcia normalnej pracy.

Strajki okupacyjne trwają nadal w dwóch zajezdniach autobusowych Szczecina: przy ulicach Struga i Klonowica. (DALSZY CIĄG NA STR. 6)

Strajkujący opuścili trzy zajezdnie WPKM w Szczecinie

22 bm. w godzinach wieczornych na wezwanie sił porządkowych strajkujące załogi opuściły trzy zajezdnie komunikacji miejskiej w Szczecinie: autobusową w Policach oraz tramwajowe na Niemierzyńskim i Gołębim. Obiekt te przejęły pracujące służby WPKM przy przygotowaniu je już od wczesnych godzin rannych 23 bm. do podjęcia normalnej pracy.

Strajki okupacyjne trwają nadal w dwóch zajezdniach autobusowych Szczecina: przy ulicach Struga i Klonowica. (PAP)

Strajkujący, o czym także piszą w oświadczeniu, uznali za stosowne nawiązać do krążących pogłosek, a dotychczas ich usunięcia z portu. Jeżeli do tego dojdzie, piszą, to cała odpowiedzialność spadnie na władze.

Kierownictwo portu, o czym informowaliśmy, wydało specjalne przepustki tym, których obecność w porcie jest nieodzowna ze względu na zabezpieczenie mienia portowego. Strajkujący nie upuszczają ich jednak do portu. Wielu pracowników portu wpisuje swoje nazwiska na listy protestu, zobowiązując się tym samym do pracy w chwili umowienia działalności przez port.

Sytuacja w porcie jest coraz bardziej napięta. (PAP)

Dramatyczna sytuacja w porcie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ich okupacji. Rośnie zatem bilans strat gospodarczych a także uciążliwość życia mieszkańców. Rośnie także społeczna troska, a zarazem niepokój.

Poniedziałek był ostatnim dniem nielegalnego strajku w szczecińskim porcie. Sytuacja portu staje się dramatyczna. Na radzie i w porcie oczekują na przedstawienie 33 statki. Na 3 statkach trwały przeladunki w Suwalsku, a 14 statków bezczynnie w szczecińskim porcie. Niektóre czekają już od 15 i 17 bm. w porcie i na torach odstających zgromadziły się już 1382 wagony. Do wczoraj szczytności port w wyniku nielegalnego strajku stracił w przeladunkach ok. 300 tys. ton towarów.

Komunikaty dyrekcji na ten temat są jednak przez

strajkujących lekceważone. Tak samo jak lekceważony jest zarządzenia dotyczące zawieszenia eksploatacyjnej działalności portu. Strajkujący nie opuścili portu, a ponadto ciężkim sprzętem, stajarkami, ciągnikami i dźwigami zablokowali drogę wjazdową do portu. Poza teren przedsiębiorstwa wydalił też ludzi, ich zdaniem niewygodnych. Najczęściej kierownikami, brygadzistami odpowiedzialnych za portowe mierniki. Tych, którzy wyrazili samodzielną chęć opuszczenia portu, zniechęcano.

Pojawiły się kolejne oświadczenia Komitetu Strajkowego, które wywołują

szono np. na tablicy przy bramie na „Jasnowym”. Ich lektura jest bardzo wymowna. W odpowiedzi na decyzję o zawieszeniu działalności strajkujący ciężkim sprzętem zablokowali wjazd do portu. Najbardziej obawiali się, że część spośród nich podporządkuje się decyzjom dyrektora. Jednocześnie oświadczyli, że w portie pozostał powinni tylko ci, którzy chcą strajkować. Dlaczego więc strajkują, którzy strajkują i nie mieli ochoty? Groźkowsko wreszcie brzmiało w oświadczeniu: „Jednym z obowiązków zadań strajkujących zwolnienia dyrektora portu.”

W zajezdni w Dąbju (właśnie tam przejawiano największe apetyty) stwierdzono, że za 178 godz. pracy miesięcznie kierowcy autobusów powinni zarabiać po 100 tys. zł. Jest to jedno z żądań wysuniętych w czasie obecnego strajku. Po przecenka trudności została podniesiona dość znacznie. Autorzy tego wniosku nie zastanawiają się, skąd przedsiębiorstwo ma wziąć pieniądze na zaspokojenie ich żądań. Sprawy mogłaby rozwiązać tylko specjalna dotacja z budżetu wojewódzkiego. Byłoby to oczywiście najlepszy sposób na dalsze napędzanie inflacji, ale organizatorów i przywódców strajku ten aspekt sprawy nie interesuje. Trudno w zasadzie stwierdzić, o co im idzie. Pewne jest tylko to, że sięja wśród załogi uczucia niezadowolonia. W tym celu popularyzowane jest m. in. hasło: — My powinniśmy zarabiać więcej od tych, których wozimy.

Można się oczywiście zastanawiać, dlaczego pracownicy WPKM mają być lepsi czy bogatsi od innych, ale trudno byłoby znaleźć odpowiedź na to pytanie.

WPKM — od maja do sierpnia

W tym, że zorganizowano strajk nielegalny, 18 maja przedsiębiorstwo rozwiązało umowę o pracę z najbardziej aktywnymi organizatorami tej akcji: Józefem Ignorem i Romualdem Ziolkowskim, też kierowca autobusowym w zajezdni w Dąbju. Obaj odwołali się do sądu pracy, ale sąd uznał zasadność decyzji kierownictwa przedsiębiorstwa. Wyrok został ogłoszony 22 czerwca.

I wtedy mów zaczęły się niepokoić. Zastrajkowały załogi 3 zajezdni autobusowych żądając przywrócenia J. Ignora i R. Ziolkowskiego do pracy. Mając na uwadze nadrzędny interes społeczny, tj. sprawność komunikacji w 400-tysięcznym mieście, dyrekcja przedsiębiorstwa spełniała żądania. Po godzinach strajku przerwano.

Mogłoby się wydawać, że pracownicy WPKM już dość dobrze zarabiają, ale w czasie przeprowadzonych w lipcu i sierpniu spotkań konsultacyjnych w poszczególne wydziałach okazowało się, że kierowcy autobusów są nadal niezadowoleni z otrzymywanych plac.

Te korzyści zostały, jak wiemy, wymuszone na pracodawcy. W związku z

Słowo pasterskie biskupa K. Majdańskiego

Ordynariusz diecezji szczecińsko-kamińskiej biskup Kazimierz Majdański przesłał do wszystkich parafii diecezji słowo pasterskie, które odczytano na nabożeństwach odbywających się w niedzielę 21 bm.

W sposób nagły spadły na nas znowu wstrząsy społeczne. Dzieła z wami wszystkim serdeczną troską o naszą różnorodność i przyszłość — stwierdza biskup Majdański, prosząc zarazem wiernych aby jego głos spokojnie rozważali, gdyż „wszyscy odpowiedzialni za Szczecin, Pomorzanie Zachodnie i całą Polskę”.

Mija zaledwie 8 lat od poprzednich wielkich wstrząsów. Szczecin nabył wtedy własnych praw, gdyż tutaj najpierw podpisano umowy społeczne — podkreślił bp. ordynariusz. Widocznie jednak choroba trwa dalej, choć z takim trudem leczono u nas jej objawy. Trwa choroba w kraju, który zwycięsko wywodził z II wojny światowej i to za cenę niesłychanych ofiar.

Następnie biskup Majdański wymienia symptomy tej choroby w wymiarach materialnych i duchowych, wskazując m. in. na odczuwane powszechnie krzywdy, biedę i niedostatek, potworne pijaństwo, demoralizację, pornografię, upadek rodziny, krzywdzenie się marnotrawstwa i nieobrotowa. Zaczęła się więc emigracja młodych ludzi nie jako chlebem, ile za dobrobytem zdobywanym za cenę łatwego zapomnienia o naszych wspaniałych ponad 1000-letnich dziełach.

Podkreślając, że w takiej sytuacji bardzo łatwo wybuchają emocje, które bywały niekiedy przebiegle wykorzystywane, biskup Majdański wskazuje: mamy prawo i obowiązek pytać o to co z nami.

EDWIN WALTER

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

Wszystkie organizacje gospodarcze województwa zobowiązano do zapewnienia normalnych warunków produkcyjnych z wykorzystaniem wszystkich władz uprawnionych i środków.

(PAP)

REALIA - REALIA - REALIA - REALIA - REALIA - REALIA Nr 235

Opinia, że garaże należy budować równocześnie z blokami mieszkalnymi, jest często powtarzana, zarówno przez samych zainteresowanych, jak i przez instytucje zajmujące się tego typu inwestycjami. Pozwała to uniknąć, nie zawsze przemyślnych, protestów mieszkańców i sporów o przyładowanie czapki gruszek. Wiadomo bowiem, że wobec zwiększającej się liczby samochodów, przybywać powinno i garaży. W przeciwnym wypadku dochodzi do konfliktów podobnych do tego, jak w osiedlu Na Kozłowiec.

W planach osiedla, wybudowanego w latach 60., przewidziano między innymi garaże. Jednakże zamierzenia tych nie zrealizowano ani podczas budowy osiedla, ani w ciągu następujących dwudziestu lat. Powródo do sprawy przed trzema laty. Otóż w 1985 roku Komitet Osiedlowy Na Kozłowiec zlecił górnemu projektantowi osiedla opracowanie możliwości lokalizacji garaży na wspomnianym terenie. Wykonano zamówiony projekt, w którym przewidywano boksy dla samochodów nawet na ślepych ścianach budynków mieszkalnych.

„Proszę sobie wyobrazić istny gród protestów, gdyby ktoś próbował zrealizować te zamiary” — powątpiewa Adam Szczygiel, wiceprezes istniejącego obecnie Społecznego Komitetu Budowy Garaży. Tak więc projekt zarzucono, podobno nie bez udziału ówczesnych władz dzielnicy Podgórze.

W latach powojennych nie było chyba drugiej organizacji, działającej w okresie międzywojennym w Polsce, która była tak wyszydzana, jak Liga Morska i Kolonialna (zlikwidowana zresztą z początkiem lat pięćdziesiątych). Osmieszano ją najbardziej dlatego, że w jej nazwie zawarte było słowo „kolonialna”.

Gdyby Polska rzeczywiście miała kolonie, łatwo się domyślić o wówczas z nimi by zrobiono, czego przykładem był polski bank w Argentynie. Na ogół mało się o tym wie, że państwo polskie posiadało w Buenos Aires swój bank istniejący od lat przedwojennych, w którym np. pracował Witold Gombrowicz. Albowiem w latach pięćdziesiątych stwierdzono, iż nie przystoi aby Polska Ludowa mogła posiadać za granicą tak trefną rzecz jak bank i to w państwie kapitalistycznym... I stało się, Bank, który dobrze prosperował i mieścił się w pięknym, okazałym budynku w centrum Buenos Aires — został sprzedany. Nie pomogli rozpacziwie protesty dyrektora banku, Polaka — p. Nowińskiego, który powiedział mi, że była to fatalna decyzja dla polskich interesów, i dla interesów Polonii w Argentynie.

Ale wróćmy do kolonii. Dlaczego słowo to znalazło się w nazwie przedwojennej Ligi Morskiej? Chęć posiadania kolonii była przede wszystkim odbiciem sposobu myślenia w ówczesnej Europie. Uznawano za rzecz normalną, że kolonie były źródłem siły gospodarczej i politycznej państw, które je posiadały. Dążenia kolonialne znajdujące wyraz w przedwojennej polskiej polityce morskiej były więc nie tylko rezultatem „słów o potęgę”. Zrodziły się one w związku ze zjawiskiem masowej emigracji zarobkowej i skorzystania ze spadku kolonialnego po byłym cesarstwie niemieckim.

Koncepcja programu kolonialno-emigracyjnego przedstawiona została po raz pierwszy w lutym 1928 r. przez byłego konsula RP w Kurytybie (Brazylia) Kazimierza Głuchowskiego, a następnie opublikowana w czasopiśmie „Morze”. „Rokrocznie opuścza Polskę — twierdził K. Głuchowski — 100 tysięcy ludzi w poszukiwaniu pracy. Stosunki gospodarcze w Polsce są tego rodzaju, że o zmniejszeniu się tej liczby nie ma mowy, a nawet w niedalekiej przyszłości może zaistnieć zjawisko zwiększenia ruchu emigracyjnego. Jest to przysto naturalny w Polsce przekręca już pół miliona osób rocznie”.

Ze względów gospodarczych wskazane było, zdaniem Głuchowskiego, posiadanie przez Polskę także kolonii w Afryce, opartych na formie kondominium. Miałyby one poważny wpływ na zrównoważenie polskiego bilansu handlowego i płatniczego. Terenem ekspansji kolonialnej, wskazywanym przez Głuchowskiego, powinno być dominium kolonialne Niemiec, z czego Polska przynależało 10 procent powierzchni tego terytorium tj. około 300 tys. km kwadratowych. Roszczenia Polski o uzyskanie tych obszarów wydawały się o tyle uzasadnione, że nasze państwo zostało pokrzywdzone przy podziale reparacyjnym niemieckiej floty wojennej i handlowej oraz przy odszkodowaniach po pierwszej wojnie światowej. Jako inny obszar penetracji kolonialnej Polski proponowane były przez autora tego programu kolonie francuskie, zwłaszcza że Francja kilkakrotnie poruszała sprawę współpracy z Polską na terenie swoich kolonii, głównie na Madagaskarze.

Te przesłanki stały się podstawą do sformułowania programu emigracyjno-kolonialnego Ligi Morskiej i Kolonialnej, który nie uległ zmianie do chwili wybuchu drugiej wojny światowej. Program ten dla wielu działaczy Ligi oraz wielu publicystów stanowił logiczną kontynuację programu morskiego państwa.

Sprawa odżyła ponownie w czerwcu 1987 roku. Osoby, które w ciągu ubiegłych dwudziestu lat składały w związku z tym podania, zostały zawiadomione przez komitet osiedlowy o mającym się odbyć zebraniu. Ponieważ chętnych było więcej niż miejsc na sali, wobec tego obradowano równocześnie w dwóch pomieszczeniach. Na owoch zebraniach powołano do życia Społeczny Komitet Budowy Garaży, w skład którego weszli 153 osoby. Prezesa wybrał Jerzego Osikę, a jego zastępcą, wspomnianego już, Adama Szczygiela. Nowo powstałe ciało, na prośbę komitetu osiedlowego, przystąpiło do poszukiwania terenu nadającego się pod budowę. W wyniku fachowych działań, którymi kierował sam wiceprezes komitetu — zawodowo związany z budownictwem, przedstawiono około dziesięciu alternatywnych propozycji. Proponowane lokalizacje przedstawiono Wydziałowi Urbanistyki, Architektury, Nadzoru Budowlanego Urzędu Dzielnicy, Komendy Dróg Miejskich, Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Zakładu Energetycznego oraz Państwowego Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego. Ta ostatnia instytucja zaakceptowała dokumentację inwestycji z zastrzeżeniami, z których najważniejsze dotyczyły zapewnienia pasa zieleni ochronnej wokół garaży i zachowania co najmniej trzydziestometrowej odległości od budynków mieszkalnych. To dobrze, że PWIS dmucha na zimne, ale plan realizacji spelniał te warunki od początku.

Wszystko więc wskazywało na to, że garaże niebawem staną. Tymczasem już w styczniu tego roku sprawa została zablokowana. Otóż dwa niezabudowane dokumenty, to jest ustalenie lokalizacji inwestycji — podpisane przez naczelnika

chylili obydwaj dokumenty. Mieszkańcy muszą zatem całe starania rozpocząć od nowa. „A kto nam wyrówna wzrost cen materiałów budowlanych w ciągu tego całego zamieszania. Garaże mogłyby już dawno stać” — żąpyje beznadziejnie Adam Szczygiel. I trzeba mu przyznać rację, bo zaiste groteską traci ta bezroczka urzędników. Na dodatek komitet zakupił już ziemię, a nie mając wymienionych papierów, a wobec tego nie posiadając również pozwolenia na budowę, może tam chyba posadzić kapustę. I to jeśli nie potrzeba kolejnej zgody urzędu.

Druga strona sprawy garaży przy ulicy Nowosądeckiej jest nieco bardziej znana. Pisały o niej gazety, informowało radio i telewizja. Taką reakcją spowodowała istna la-

Garażowe rozgrywki

Władza go także z prowadzeniem polityki zamorskiej, a więc — uzyskaniu rynków surowcowych czy też wykorzystaniu tych terenów pod polskie osadnictwo emigracyjne. Program emigracyjno-kolonialny uzyskał aprobatę przez uczestników III Walnego Zjazdu Ligi Morskiej (na tym zjeździe właśnie wprowadzono do nazwy Ligi słowo: „kolonialna”), którzy zwrócili uwagę, że działalność w tym zakresie musi mieć przede wszystkim charakter gospodarczy. Znalazło to odbicie w uchwałach Zjazdu, w której wyrażono m. in. o powołanie do życia Banku Kolonialnego, utworzenie w Warszawie Wydziału Szkoły Nauk Ekonomicznych i Kolonialnych, zbadanie możliwości inwestowania kapitałów polskich w przedsiębiorstwa na terenie kolonii, rozwój na nich osadnictwa rolniczego tych Polaków, którzy gotowi są podjąć pracę w kolonii.

Zwolennikami tych idei, ich propagatorami był generał Gustaw Orlicz-Dreszer (zginął w wypadku lotniczym w 1936 r.). Celowość ich uzasadniał postępująca pauperyzacja Polski. Przekonywał, że realizacja programu emigracyjno-kolonialnego stworzy szeroko pojętą ekspansję gospodarczą Polski, ożywi się handel z krajami zamorskimi, powstaną w nich sieci polskich magazynów, sklepów i faktori, do których zjawiać będą polskie statki. Wszystko to w intencjach gen. Orlicza-Dreszera miało służyć zlikwidowaniu nędzy w Polsce i zbudowaniu ogólnego dobrobytu. Miało się to dokonać przy niemałym udziale Polonii do której generalnie zwracał się, aby z jednej strony polskie wychodziło było konsumentem i propagatorem wśród obcych — produktów wytworzonych w kraju i jednocześnie, by eksportowali do Polski potrzebne wyroby, szczególnie te, których nie można wytworzyć w kraju. Do

Tego samego roku wyjechał do Liberii pierwszy polski plantatorzy. Niejako w ślad za nimi w grudniu wyruszył z Gdyni do portów Afryki zachodniej polski statek s/s „Poznań”, wykorzystany przez LMK. Zabrał on ponad 25 tyś. ton ładunku tekstyliów, żelaza, naczyń emalowanych, mydła, soli, cukru, galanterii, konserw itp. Wyprawa ta skończyła się niestety fi-

Jak to było z koloniami?

skiem. Gdy „Poznań” minął Dakar, francuski gubernator generalny wysłał do wszystkich portów afrykańskich depeszę „ostrzegającą”, że na wodach afrykańskich znajduje się polski pirat. Nie wolno wpuścić go do portów i nie wolno zawierać z nim żadnych transakcji. Komunikat ten ukazał się z inspiracją biznesu amerykańskiego, który nie zamierzał tolerować na tym terenie innych konkurentów.

Wina protestów od mieszkańców bloków położonych najbliższej planowanej budowy. Skargi wpłynęły nawet do KC PZPR, a co ciekawe, Komitet Osiedlowy Na Kozłowiec — ciało powołane między innymi w tym celu — nie odnotował ani jednej.

Tymczasem nawet zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii — Jerzy Wertz twierdził: „Stopień zagrożenia ekologicznego nie zmienia się, czy samochody będą stać pod gołym niebem, czy w garażach”. Jednakże nie jest to chyba przekłamanie w stu procentach, skoro wydział zlecił z wydanem ostatecznej opinii od listopada ubiegłego roku aż do 20 czerwca tego roku. Opinia ta zawiera zresztą elementy czarnego humoru. Otóż poddaje ona pod rozważenie możliwość przeniesienia garaży na parking po drugiej stronie ulicy, chociaż wiadomo, że to teren innej spółdzielni mieszkaniowej, no i mieszkańcy kupili już przecież grunt.

Wydział zabronił także mycia samochodów na terenie przyszłych garaży, ca pasuje do kabaretu jako gwóźdź programu.

Społeczny Komitet Budowy Garaży znalazł się znowu w punkcie wyjścia. Złożone po raz drugi dokumenty oczekują odpowiedzi. I tylko szkoda, że teraz, kiedy tyle się mówi o potrzebie wyzwolenia inicjatywy społecznej, w tym wypadku wszystko wskazuje na działania w kierunku przeciwnym.

JANUSZ SŁĘZAK

Metoda kija i marchewki

Czy jest to metoda na pokonanie trudności rynkowych? Przez kilka ostatnich lat tak przyzywały się do brzozy, że pewne rzeczy naprawdę nas już nie dziwią. Mało tego, nie dziwią nawet kompetentnych osób z różnych resortów. Udziałem publicznych wywiadów operuje się pojęciami procentowymi, wskaźnikami, zapominając, że prawdziwym barometrem jest dostępność zakupów. Nikogo więc nie przekonała informacja o zwiększeniu dostaw środków medycznych i higienicznych oraz odczynków dla dzieci o 20 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Spójrzmy jak teraz wyglądać będą ostateczne zamówienia rządowe, które w założeniu miały doprowadzić do poprawy zaopatrzenia przedsiębiorstw w surowce i materiały, a rynek nasyć deficytowymi artykułami. W bieżącym roku rząd podpisał z przedsiębiorstwami zamówienia na 144 grupy towarów. Z pewnym wyprzedzeniem realizowane są zamówienia na środki czystości, nawozy azotowe, fosforowe i wapniowe dla rolnictwa, lepienie jest ze środków ochrony roślin i pestycydami. Teoretycznie ze statystyki wynika, że ubrania dla dzieci i młodzieży dostarczane są z przemyślu w terminie, ale np. ubranek dla dzieci do dwóch lat nie ma prawie w ogóle. Wiadomo już dziś, że nie będzie pasty do zębów, past do prania, sztucznej skóry, klejów. Wydawało się, że medykamenty trafią do aptek, do szpitali w wystarczającej ilości. Niestety, Prezydium Rządu niedawno przekazało dodatkowe środki dewizowe na interwencyjny zakup „vibrumeyny” i „ampicyliny”. Program ochrony zdrowia zastąpił się w 1988 roku zamówieniami rządowymi przeznaczającymi na ich realizację niebagatelną kwotę 430 mln dolarów, o ponad 60 mln dolarów więcej niż w br., oraz 223 mln rubli.

Za rok w oficjalnym wykazie będzie o 36 zamówień mniej. Komisja Planowania przy Radzie Ministrów uważa bowiem, że lepiej skupić się na wybranych sprawach i nie rozpraszać środków. Poza tym w ramach decentralizacji podejmowania decyzji to teraz same przedsiębiorstwa powinny się starać o zdobycie interesujących kontraktów i dewiz na ich realizację. Jest pewne nowum w działaniu rządu czego wyrazem umowy na dostawy stali odpornej na korozję, materiałów elektronicznych, mikroprocesorowych układów sterowania. Mamy także w wykazie detergenty, kable telefoniczne i elektroenergetyczne, części do wyrobów gospodarstwa domowego. Środki dewizowe z puli centralnej zostaną zwiększone z 646 mln dolarów do 713 mln. Poza tym będą one wcześniej w dyspozycji. Pozytywne tendencje w naszym handlu zagranicznym i planowana nieco większa nadwyżka eksportu nad importem powinny zaowocować mniejszą nerwowością.

Czy dla przedsiębiorstw zamówienia rządowe są interesem? Jedni mówią tak, inni bronia się jak tylko mogą. Przy rozchwiejanej gospodarce bywa, że jest okazja zarobku na przetrzymaniu towaru w magazynie, ukrytej podwyżce itp. Jeśli podpisuje się umowę z rządem, prowadzenie takiej kombinacji nie jest możliwe. Płusem, bez wątpienia, jest dostęp do dewiz, natomiast zniszczenie systemowe ulgi w podatku obrotowym, dochodowym i od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Czy dolary wystarczą jako marchewka? Na przykład ruda żelaza, topniki itp. Wartościowo ten import przekroczył 2,1 mld dolarów i na to środki wyasygnowane zostaną bezpośrednio z państwowej kasy. Natomiast dla dalszych pozycji ustalono zasadę przetargową.

Właściwie w tym momencie, aby nie było wątpliwości, że to nie jest metoda kija i marchewki, należy przypomnieć, że w tym czasie, gdy rząd przygotowuje się do realizacji programu emigracyjno-kolonialnego, w Warszawie, w 1937 r. w Uniwersytecie Jagiellońskim zorganizowano Studium Kolonialne, mające kształcić specjalistów z zakresu rolnictwa, hodowli, medycyny i higieny tropikalnej. Liga miała także swój udział w utworzeniu w 1939 r. działającego do dziś Instytutu Higieny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni.

Dość, w dobie procesu dekolonizacji, jak dokonał się lub dokonuje na wszystkich zamorskich kontynentach, łatwo wyciąkał nierzalność ogłoszonego przez LMK programu kolonialnego. Istnieją w nim jednak myśli, które są aktualne do dziś, szczególnie w dziedzinie handlu zamorskiego, albo — wykorzystania w wymianie międzynarodowej firm polonijnych. Ich obecność w ostatnich latach w Polsce nie jest niczym nowym. Pokazano możliwość tych firm na dość dużą skalę zostało przedstawione w czasie i Powołanej Wystawy Gospodarczej w Poznaniu w 1928 roku. Obecne formy współpracy Polski z Polską na polu gospodarczym, wydaje się, niewiele zostały poszerzone w porównaniu z okresem przedwojennym. A jest to przecież ciałe ułamek istniejących możliwości.

TADEUSZ STEC

Metoda kija i marchewki

Będą mogły doń przystąpić przedsiębiorstwa chętnie do przetwarzania kupowanych za dewizy materiałów i surowców. Powoli zamierzają się rezygnować z centralnego finansowania zakupów dewizowych i przesuwanie odpowiedzialności za zaopatrzenie na przedsiębiorstwa, jak wręcz całe branże. Jedynie artykuły o podstawowym znaczeniu dla gospodarki, jak np. wspomniana ropa naftowa będą kupowane wg starych zasad. Chociaż podczas konferencji prasowej w Komisji Planowania pały głosy, że w ten sposób nie rozwiązuje się sprawy. Skoro część surowców tanieje na rynkach światowych, być może cenne byłyby zwiększenie ich podaży za naszymi granicami. Nadszedł więc moment, aby np. CIECH czy nawet Centrala Produktów Naftowych zajęły się transakcjami kompensacyjnymi, własnym eksportem przyszacowanym dewizy na zakup benzyny itp. na rynkach zachodnich. Pewnym sygnałem, że i rząd skłania się do tego typu rozwiązań jest ustalenie od stycznia rlnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej od wpływów z eksportu rolno-spożywczoego, po odliczeniu odpisów dla przedsiębiorstw otrzyma do swojej dyspozycji 5 proc. zarobionych dewiz. Będzie to najprawdopodobniej kwota rzędu 50-60 mln dolarów. Poza tym ustalenie progów procentowego dopingu będzie do zwiększenia eksportu w myśl zasady: większe zyski, więcej w ministerialnej skarbnicy. Do wydania dolarów niepotrzebne będą uchwały na najwyższym szczeblu. Również podobne procedury zastosowano wobec branży „mleczarskiej”. Niestety eksport urządzeń i mleka w proszku, kazeiny jest stanowczo za mały. Dlatego w tym przypadku próg ustalono na wysokości aż 60 proc. wpływów dewizowych co oznaczać będzie ok. 60 mln dolarów na zakup nowych technologii, części zamiennych do maszyn, tekturowych opakowań na mleko o przedłużonej trwałości.

Przy wszystkich uwarunkowaniach ekonomicznych musimy nieustannie pamiętać o ok. 38 mld długu. Kiedy cały świat rozlicza się z transakcjami na zasadzie kredytu, my musimy najpierw sprzedać, a potem kupować w sytuacji za gotówkę. Do czasu unormowania sytuacji płatniczej z zachodnimi partnerami, czy tego chcemy czy też nie, musimy prowadzić centralne zakupy podstawowych surowców. Szkoła tylko, że w wielu wypadkach zastrzyk dolarów z państwowej kieszonki zwalnia o zarabianiu dewiz na własną rękę. Najlepszym rozwiązaniem byłoby takie powiązanie producenta lub importera z partnerami zachodnimi, żeby kontakty odbywały się bez pośrednictwa centrali. Jak się okazuje, rozwiązania kompensacyjne stosowane są na całym świecie z dobrym skutkiem. Na koniec pozostaje odpowiedź na pytanie czy sterowanie rozdzielnie funduszy na import, realizacja zamówień rządowych są zgodne z duchem reformy gospodarczej? Obecna sytuacja nie pozwala niestety na postawienie losów, mechanizmów rynkowych ich własnego wypracowania, organy centralne zajęły się wyłączeniem organizowaniem przetargów i statystyką. Więcej interwencji oznacza jednak ograniczenie w pewnym stopniu samodzielności przedsiębiorstw. Ale musimy się chyba pogodzić z tym, że do czasu kiedy papier toaletowy, odżywki dla dzieci i benzyna będą rarytasem chronionym kartkami lub „zaporową” ceną komercyjną, centralne sterowanie zakupów będzie musiało funkcjonować.

WOJCIECH ŻURAWSKI

A jednak można

Sezon urlopowy w pełni, wszyscy wojują, a podroże jak wiadomo kształca. Czasami są wstrząsami. Takim wstrząsem dla niejednego lokatora spółdzielczego mieszkania w Krakowie, Nowym Sączu, czy Tarnowie może być np. okazanie wizyta w Lesznie.

W Lesznie tamtegoż Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych Stanisława Strachmanna. W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

W Lesznie mamy bowiem nie tylko piękne, czyste i zadbane domy spółdzielcze, w których nie zatrudniona jest dorozorców, ale i placu się najniższe w kraju czynsze oraz buduje się szybko, placąc za tzw. pum, czyli metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej niewiarygodnie skromne sumy.

KONRAD STRZELEWICZ



„Wstęp do nas, wyrzucisz orlem...” — taka reklama mogłaby zdobyć zajazd „Orle Gniazdo” w Białym Kościele. Prowadzony od kilku lat przez PIOTRA WALCZAKA zajazd stał się bezsprzecznie wizytówką wiejskiej gastronomii w Krakowskim. Pierwsze wrażenie po wejściu do zajazdu wymaga apetyt. Apte-czka wrecz czystość, śnieżnobiałe obrusy, mnóstwo kwiatów i pani BASIA rozsyłająca promienne uśmiechy zza bufetu. Lektura karty dań jest zajęciem interesującym. Bogaty wybór potraw, i wyszukanych, i prostych, a smacznych potrafi zadławić wybrednych konsumentów. Ceny umiarkowane, bowiem kierownik Walczak przestrzega starej kupieckiej zasady „duży obrót, mały zysk” i wpływy osiąga się poprzez wysoki obrót, a nie wysoki zysk jednostkowy. Ruch

Wstęp do nas...

„Orle Gniazdo” nie jest bynajmniej jedyną placówką wiejskiej gastronomii, do której można wstąpić i jeśli już nie wyfrunąć orłem to przynajmniej wyjść sztywno. W ostatnich kilkunastu latach spółdzielcy wiejscy niemałym wysiłkiem zbudowali sporo nowych lokali gastronomicznych. Ambicją prezesa WZGS w Krakowie JANA CZESAKA było postawienie nowego zajazdu w każdej gminie turystycznej. Trend ten trwa nadal. Kolejny zajazd będzie budowany m. in. w Dobczycach. Oczywiście budowa to jedno a prowadzenie lokalu na odpowiednim poziomie to drugie. Prowadzenie działalności gastronomicznej w warunkach wiejskich jest zajęciem dość niewdzięcznym. Istnieje bowiem swoista sprzeczność interesów pomiędzy właścicielami miejscową a przyjezdnią. Ta pierwsza wita ma z reguły w domu, do restauracji przychodzić zaś zwykłe coś wychylić. Inaczej przyjezdni, ci raczej zainteresowani są bogatym jadłospisem. Magister STANISŁAW AN-

TOŚ, dyrektor do spraw gastronomii WZGS w Krakowie zwraca uwagę, że ze sprzeczności można pogodzić. Każdy z nowych lokali posiadał salę piwną szybkiego ruchu. Piuśozę nie zakłócają spokoju konsumentów obiadów. Perselem placówki musi tylko przestrzegać przyjętych reguł. Tak jest np. w zajazdzie „Grodzisko” w Winiowcu, czy w „Czarnym Leśniku” w Pielimiu. „Czarny Leśnik” zaopinionował mi kiedyś tym, że bez żadnych oporów kelnerka przyjęła zapłatę rachunku czekiem. Bychło to o tyle zaskakujące, że właściciele czeków dobrze wiedzą jakie nieraz kłopoty są z ich realizacją w innych instytucjach handlowych, bankach, w bankach. Co prawda towarzyszył mi wtedy dyrektor CZESŁAW MASŁANA, który akurat w Pielimiu stanowiąc lepszą gwarancję niż wszystkie banki świata razem wzięte.

Wróćmy jeszcze w okolice Ojcowskiego Parku Narodowego. Na tym przykładzie można sunąć rozważania na temat

„Orle Gniazdo” nie jest bynajmniej jedyną placówką wiejskiej gastronomii, do której można wstąpić i jeśli już nie wyfrunąć orłem to przynajmniej wyjść sztywno. W ostatnich kilkunastu latach spółdzielcy wiejscy niemałym wysiłkiem zbudowali sporo nowych lokali gastronomicznych. Ambicją prezesa WZGS w Krakowie JANA CZESAKA było postawienie nowego zajazdu w każdej gminie turystycznej. Trend ten trwa nadal. Kolejny zajazd będzie budowany m. in. w Dobczycach. Oczywiście budowa to jedno a prowadzenie lokalu na odpowiednim poziomie to drugie. Prowadzenie działalności gastronomicznej w warunkach wiejskich jest zajęciem dość niewdzięcznym. Istnieje bowiem swoista sprzeczność interesów pomiędzy właścicielami miejscową a przyjezdnią. Ta pierwsza wita ma z reguły w domu, do restauracji przychodzić zaś zwykłe coś wychylić. Inaczej przyjezdni, ci raczej zainteresowani są bogatym jadłospisem. Magister STANISŁAW AN-

SIEWCA

To będzie koszykarska „bomba” Zdobywczyni Pucharu Europy wystąpią w Krakowie!

Turnieje koszykarskie o Puchar Lajkonika miały w dawnych latach silną obsadę. Po tym mocno podpadły, w minionym sezonie impreza w ogóle nie odbyła się. Ale w tym roku szykuje się koszykarska „bomba” — w krakowskim turnieju (16-18 września) ma wystąpić najlepsza drużyna klubowa Europy, aktualna zdobywczyni Pucharu Europy (w finale pokonały Dynamo Nowosybirsk 8 pkt.) — Agon 09 z Dusseldorfu. Jak nam powiedział trener Wisły Zdzisław Kaszyk zespół z RFN, w którym występują aktualnie 3 świetne koszykarki z USA i jeszcze kilka międzynarodowych gwiazd — potwierdził swój przyjazd do Krakowa. Obok Agony w turnieju mają startować 3 drużyny ligi czeskosłowackiej, Słowan Bratysława i zespół I-ligowy z Rumsterkeru.

A co słychać w wiślanek? Władnie wróciły z międzynarodowego turnieju na Węgrzech w Zalaegersz, gdzie wygrały wszystkie 6 spotkań w tym finale z Szopronem z Budapesztu 79:54 i zdecyd-

Codziennie płacimy miliardy

(DOKONCZENIE ZE STR. 3) działach prac przebiega z zacięciem, gdyż część pracowników nie pracuje. Kierownictwo huty oraz dozór obojczy wydziałów prowadzi rozmowy wyjaśniające w celu przywrócenia normalnego rytmu pracy. Dyrektor huty poinformował o konsekwencjach jakie zostaną wyciągnięte wobec organizatorów nielegalnego strajku.

Od godzin porannych podejmowane były w Zakładach Mechanicznych „Ursus” próby zorganizowania nielegalnego strajku. O godzinie 8,30 grupa ok. 80 osób zajęła pomieszczenia jednej ze świetlic wydziałowej. Załoga „Ursusa” licząca 9800 osób zatrudnionych na i zmianie w tym czasie pracowała jak co dzień. Dyrektor ds. produkcji w obecności prokuratora rejonowego wezwał przebywających w świetlicy do opuszczenia pomieszczenia i podjęcia pracy informując o nielegalności podjętych przez nich działań i grozących konsekwencjach prawnych. O godzinie 13,30 grupa dobrowolnie opuściła zajmowane pomieszczenia a następnie teren zakładu.

Próbę strajku podjęto również w zakładzie MZK Piaseczno. Z załogą zajadli rozmowy podjął dyrektor naczelny MZK w Warszawie przy udziale przewodniczącego Związku Zawodowców Pracowników MZK. Strajkujący zostali poinformowani przez prokuratora rejonowego o nielegalności podjętych działań i wynikających z tego sankcjach prawnych. O godzinie 10,45 załoga zakładu R-12 Piaseczno, po przedstawieniu postulatów pracowników, przystąpiła do pracy.

Jak informuje rzecznik prasowy Kombinat Przemysłowego Huta Stalowa Wola — w dniu 22 sierpnia, po rozrządzeniu ulotek wyzywających do strajku, grupa prac-

Europejski szczyt rolniczy rozpoczyna obrady

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) stawiciele z 29 krajów członkowskich z regionu europejskiego. Do udziału w konferencji zaproszono na prawach obserwatorów kraje niebędące członkami FAO. W obradach uczestniczyć będzie dyrektor generalny FAO Edouard Saouma, który przebywa już w Krakowie. Główne tematy konferencji to integracja aspektów ekologicznych w europejskich politykach rolnych, leśnych i rybołówczych oraz problemy kierunków rozwoju rolnictwa w krajach europejskich do roku 2000. Podstawą do prac konferencji będą obszernie raporty przygotowane przez FAO — największą spośród agend wypracowanych ONZ. (tor)

Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) cznych środków dewizowych niekorzystny wpływ na realizację programu przebudowy gospodarki kraju, a pośrednio w dotkliwy sposób odbija się na sytuacji rynkowej. Podważona zostanie także wiarygodność Polski jako partnera handlowego.

Rada Ministrów dokonała oceny stanu rynku konsumpcyjnego i zapoznała się z prognozą zaopatrzenia do końca września br.

Podjęto decyzje umożliwiające zwiększenie podaży towarów, których braki są szczególnie uciążliwe dla społeczeństwa. Artykuły te powinny znaleźć się w ciągłej sprzedaży dzięki m. in. zaangażowaniu w tym roku znacznych środków dewizowych na import zaopatrzeniowy oraz zakup gotowych wyrobów.

Rada Ministrów zaleca zwrócić szczególną uwagę na poprawę warunków pracy na wsi — głównie w rolnictwie indywidualnym, zwłaszcza na poprawę jakości wytwarzanych maszyn i narzędzi.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o opłacie skarbowej. Projekt dostosowuje przepisy ustawy do aktualnej sytuacji prawnej i ekonomicznej.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę dotyczącą opodatkowania wynagrodzeń ponadnormatywnych. (PAP)

S. Chowaniec grającym trenerem

Przez ostatnie 6 sezonów wielokrotnie reprezentant krakowa, podpora nowotaraskich „Szarotek”, Stefan Chowaniec występował na lodowiskach w RFN. Grał w II-ligowym zespole Landsberg i Augsburg, potem w III-ligowym Dinasken. W nowym sezonie zobaczymy Stefana Chowanieca w roli grającego... trenera „Szarotek”.

„Dostaliśmy do porozumienia z Walkiem Ziętara, który jest pierwszym szkoleniowcem Podhala. Zostałem II trenerem i równocześnie gram w akcie na razie z K. Ruchalą i Podlpinim. Mimo 35 lat czuję się dobrze, odpukać, zdrowie dopisuje, może więc przydam się drużynie.”

Od S. Chowanieca dowiedzieliśmy się, że Podhale wróciło właśnie dopiero z Popradu w Czeskosłowacji, gdzie uczestniczyło w bardzo silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju. „Szarotki” rozegrały w Popradzie 3 mecze, wszystkie z drużynami ekstraklasy czeskosłowackiej, a wiadomo jak wysoką klasę prezentują te drużyny. „Szarotki” zajęły wprawdzie w turnieju ostatnie 6 miejsce, ale trenerzy są zadowoleni z postawy drużyny. Nie przynosił imy porażka 2:8 z mistrzem Czeskosłowacji VSS Koszyce, wyrównane mecze stoczyło Podhale z renomowaną Duklą Ilawa (porażka 1:4) czy z Zetorem Brno, remis 5:5 i porażka w karnych 6:7.

Wczoraj Podhale rozegrało na swoim lodowisku towarzyski mecz z II-ligową drużyną radziecką Metalurg Czerepowic, wygrywając 10:4 (4:0, 3:1, 3:3).

W drużynie Podhala przed sezonem pełna mobilizacja, zapowiada się, że skład będzie silniejszy niż przed rokiem. Wrócił z USA B. Dziubiński, wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie wyjeżdża T. Rytko, być może grać będzie M. Jaskierski (ma jednak w planie wyjazd do Austrii). Z zespołu odszedł jedynie bramkarz G. Samolej (do Polonii). Ale trenerzy liczą na młodych bramkarzy: Krauzowicza i Batkiewicza.

22 bm. w godzinach rannych

w trzech warszawskich zakładach pracy podjęto próby zorganizowania nielegalnych strajków. Grupa osób nie będących pracownikami huty „Warszawa”, której przewodniczył Seweryn Jaworski, usiłowała zorganizować akcję strajkową w wydziale walcowym zimnych taśm huty. Grupa ta została wyprowadzona z terenu huty, lecz część załogi wydziału zimnych taśm (ok. 30 osób) i sąsiedniego wydziału cięgniarki (ok. 40 osób) nie podjęła pracy do końca pierwszej zmiany. Również na drugiej zmianie w obu wymienionych wy-

Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) nuje w najbliższym czasie wprowadzić na orbitę okołoziemską własnego satelitę szpiegowskiego. Powołując się na źródła wywiadowcze „Time” twierdzi, że satelita zostanie wyniesiony na orbitę przez konstruowaną w Izraelu rakietę balistyczną średniego zasięgu „shavit”.

Domagający się powrotu do rządów wielopartyjnych studenci ogłosili poniedziałek dniem strajku powszechnego w Birmie. Agencje donoszą z Rangunu, że na ulicach miasta wprowadzono nadzwyczajne środki bezpieczeństwa i rozmieszczono wzmocnione oddziały wojska. Radio Rangunu podało, że w niedziele doszło do pokojowych demonstracji w 6 miastach Birmy.

Przedstawiciele ILA u Wojciecha Jaruzelskiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Przewodniczący Rady Państwa sprawuje honorowy patronat nad warszawską konferencją ILA.

W spotkaniu udział wzięli: Richard Wilberforce — patron ILA, Jerzy Makarczyk — nowy prezes stowarzyszenia, Cecil Olmstead — prezes rady wykonawczej, Gordon Slynn — wiceprezes rady wykonawczej, Rajn Millerson — przewodniczący delegacji radzieckiej, Cynthia Lichtenstein — przewodnicząca delegacji USA, Adam Lopatka — prezes komitetu honorowego, Manfred Lachs — honorowy konsultant konferencji, a także honorowi goście konferencji: Jose Maria Ruda — prezes Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości ONZ oraz R. S. Pathak — I prezes sądu najwyższego Indii.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził głęboką satysfakcję z faktu, iż konferencja ILA po 60 latach ponownie zebrała się w Warszawie. Przyznając Polsce prawa organizacji tak doniosłej międzynarodowej imprezy naukowej jest świadectwem uznania dla polskiej nauki prawa i konstruktywnego udziału naszego kraju w stosunkach międzynarodowych.

Uczestnicy spotkania wyrazili głębokie zadowolenie z powodu zorganizowania konferencji właśnie w Polsce. podkreślił znaczący udział polskiego oddziału Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego oraz wybitnych polskich specjalistów w tej dziedzinie prawa w urzeczywistnianiu celów ILA, w tym zwłaszcza w umacnianiu roli prawa w stosunkach międzynarodowych.

Jednocześnie przekazali na ręce przewodniczącego Rady Państwa podziękowanie za objęcie patronatu honorowego nad 63 konferencją ILA, za przesłanie skierowane do konferencji, a także za pomoc okazaną organizatorom przez władze państwowe w przygotowaniu tej imprezy. (PAP)

Juniorzy Hutnika najlepsi

Przez 3 dni rozgrywane były na stadionie Hutnika turnieje piłkarskie juniorów drużyn klubowych w obszarze międzynarodowej. I miejsce zajął młody zespół Hutnika, który w identycznym stosunku 1:0 pokonał Stahl (NRD) i Dunajvaros (Węgry) i zremisował 1:1 z czeskosłowacką drużyną NHKG Ostrava.

Dębica zobaczy Górnika Zabrze!

Wczoraj rozlosowano rozgrywkę 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski już z udziałem I-ligowców. Szlagierowego rywala wylosowała Wistka Dębica, która zmierzy się z samym mistrzem Polski — Górnikiem Zabrze! Hutnik gościł będzie u siebie Lechle Gdańsk, inne ciekawsze mecze: Ruch — Widzew, Stal Rzeszów — Legia, Jastrzębie — Olimpia Poznań, Grom Czerwony Bór (rewelacja PP) — Stal St. Wola.

Mecze odbędą się 31 bm. (e)

W kilku wierszach

▲ Reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn pokonała w Poznaniu NRD 2:1 (0:0).

▲ W Varkaus (Finlandia) polscy siatkarze zajęli I miejsce, pokonując Finlandię 3:1, Grecję 3:1 i Kanadę 3:0.

▲ Tylko 69 minut potrzebowała Sabatini, by pokonała w finale turnieju w Montrealu Zwierewą 6:1, 6:2.

Jadą na lodowice

Jak nas poinformował w PZN, jeszcze w sierpniu, na letnie zgrupowanie do Austrii wyjeżdża grupa czołowych narciarzy alpejskich. Są to podopieczni trenera Andrzeja Kozaka — Katarzyna Szafrańska, Małgorzata Bachleda-Szeliga, Bożena Trzebunia, Ewa Zagata, Małgorzata Mochyla i Anna Kruciuk; wyjadą także juniorzy: Marcin Szafrański i Rajmund Rajba.

W programie letniego zgrupowania są treningi na lodowcu w Hintertux. K. Innsbrucka, gdzie mają także ćwiczyć czołowi alpejczyści świata.

We wrześniu podwyższone zostaną renty i emerytury

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) od 1 września wyrównania do trzech kwot.

Trzecia zaś operacja, też „osonowa” — to wypłata drugiej raty w kwocie 1300 zł z tytułu tegorocznej podwyżki emerytur i rent przysługujących w latach 1983-87. Pierwszą ratę tej podwyżki wypłacono od 1 marca br.

Podwyżki wrześniowe obejmą ok. 5,5 mln emerytur i rent, w tym ok. 4,3 mln w ramach III etapu rewaloryzacji. Niektóre osoby skorzystały równocześnie z dwóch lub trzech podwyżek.

Przeciętna podwyżka z tytułu rewaloryzacji wyniesie 1911 zł. ZUS zapowiada, że podwyż-

ki wrześniowe dotrą do emerytów i rencistów w normalnym, wrześniowym terminach wypłaty ich należności, z tym, że niektóre oddziały zakończą te operacje wcześniej. Do 20 września obiecają wypłacić wszystkie podwyżki oddziały ZUS w Bydgoszczy, Grudziądzu, Koninie, Nowym Sączu i Ostrołce.

Wypłata podwyżek w zwykłych terminach płatności, będą potrzebne organizacja akcji dodatkowych — to praktyka stosowana w ZUS od niedawna. Stało się to możliwe przede wszystkim dzięki postępującej komputeryzacji pracy ZUS. (PAP)

Firmy budowlane na sprzedaż?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) niskimi zarobkami. Mizerne wyniki przyniosła również atestacja stanowisk pracy, akcja przyjęta z niechęcią przez same kierownictwa.

Budownictwo czeka na uzdrowienie. Nie będzie nim resortowy wiceprezesa, bo błądy tkwią w strukturze i postanowieniach centralnych. Nie można nie dostrzegać totalnego bałaganu na rynku zaopatrzenia w materiały budowlane, który burzy najlepiej przygotowane harmonogramy prac.

Taka jest gorzka prawda o powodach kiepskiej sytuacji w budownictwie. Egzekutywa KW PZPR w Nowym Sączu rozpatrując przedłożone materiały, najistotniejsze wnioski końcowo adresowała nie tylko do dyrekcji i organizacji partyjnych ale także do decydentów.

Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KW PZPR, Józef Brożek.

Piętnastoletni chłopiec przygnieciony przez ciągnik

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) przygnieciony kierującego nlm ROMANA B. Mężczyzna doznał bardzo groźnych obrażeń i przewieziony został do Szpitala Rejonowego w Kryniczy. Tam trwa walka o jego życie. Do tragedii doszło również w Bukownie Tatrzanieckiej. Na drodze wspinającej się stromo ku górze z Poronina do Bukownicy przewrócił się ciągnik budowlany konstrukcją rodząca. Traktorem tym kierował piętnastoletni chłopiec. Został on przygnieciony przez pojazd i w stanie ciężkim trafił do szpitala w Zakopanem. (56)

Wzajemne oskarżenia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Wcześniej Iran wzywał Irak do naruszenia porozumienia w sprawie wstrzymania ognia. Według agencji IRNA, w sobotę w obecności obserwatorów ONZ irakijscy ostrzelali na zachodnim odcinku frontu pozycje irańskie. Irak złożył skargę w związku z zatrzymaniem tego dnia w cieśninie Ormuz irackiego statku handlowego.

Obie strony mają rozpocząć w czwartek w Genewie bezpośrednie rozmowy pokojowe. Porozumienie o wstrzymaniu ognia między Iranem i Irakiem weszło w życie w minioną sobotę. (PAP)

Milion analfabetów w Australii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Dużą przeszkodą jest również nauczanie dzieci ludzi ciagle napływających na kontynent. Mówią one różnymi językami, jak ich rodzice, którzy z reguły z trudem posługują się językiem angielskim. Jedni i drudzy powiększają więc szeregi analfabetów.

Wiele dzieci ma wady słuchu i mowy. Nie ma jednak szkół specjalistycznych, poza kilkoma znajdującymi się w dużych miastach, leczących — jak wiadomo — na obrzeżach kontynentu.

Zgromadzeniu na wspomnianym seminarium naukowcy zaapelowali do rządu o zwrócenie bacniejszej uwagi na stan szkolnictwa w kraju. Jeśli bowiem utrzyma się obecna sytuacja, Australia będzie miała pod koniec obecnego wieku ok. 2 miliony analfabetów. Może to w znacznym stopniu zahamować postęp techniczny w całej Australii, aborygeni. (PAP)



Cofnąć niestety nie już nie było można. Morderstwo było brutalnym faktem. Faktem było także aresztowanie Andrzeja Nowosiławskiego, który stał się jednym z głównych podejrzanych.

Andrzej Nowosiławski po swoim aresztowaniu przystąpił do sporządzenia najrozsądniejszej w treści korespondencji. Adresował ją do prowadzących śledztwo. Pierwsza prośba Nowosiławskiego była bardzo krótka. Prosił w niej o umożliwienie udziału w pogrzebie ojca. W prokuraturze uznano, że ten, który w znacznym stopniu przyczynił się do śmierci Waleriana Nowosiławskiego — a na taki wniosek podawali już poczynione ustalenia — w urzędziachch pogrzebowych nie powinien uczestniczyć.

Już nazajutrz w aresztanckiej celi Andrzej Nowosiławski poprosił o kilka kartek papieru, by tym razem prosić o... uchylenie aresztu tymczasowego. Pisał:

„W toku prowadzonego śledztwa nie zostało udowodnione moje współdziałanie w zabójstwie mojego ojca Waleriana Nowosiławskiego. Do tej pory wyjaśniliśmy wszystkie okoliczności w sprawie, do których nie mam już nic do dodania. Z uwagi na moją obecną sytuację — to znaczy jestem żonaty, posiadam na utrzymaniu dwoje małych dzieci (alimenty w wysokości 3.500 złotych miesięcz-

Słowo rodzi muzykę

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) koncert — mamy prawo dokonać oceny, która wykracza poza tryby oceny modlitwy. Z drugiej strony musimy podkreślić, że nastroj błagania, uwielbienia, radości („Ad te levavi animam meam”), „Domine firmamentum meum”, „Alleluia Domine Deus meus” zrodzony przez słowa (z Psalmu, z porządku mszy, z Antyfony) — w muzyce, w melodii, w homofonicznym śpiewie znalazł doskonałe odbicie. Bewardt wskazał na źródła żydowskie, greckie i łacińskie

muzyki chóralnej, którą nieja ko skodyfikował ponoć papież Grzegorz I Wielki (590-604) — ustało od jego imienia powstała nazwa tego chóru. Zesłano z Essen, który składa się ze studentów Wydziału Muzyki Kościelnej tamtejszej Wyższej Szkoły Muzycznej, dość niewyrażnie zajął się „accen-tu-m” czyli tonem recytatywnym. Natomiast „concentus” czyli w gruncie rzeczy metryczny sposób śpiewu bar-

do mi odpowiada w ogóle, a w wydaniu esseńskim — w szczególności. To śpiewanie na jednej sylabie obejmującej nawet kilkanaście dźwięków stanowi o sile, odrębności, oryginalności chóru gregoriańskiego. W tym miejscu jestem po stronie propozycji, realizacji owych medytacji tylż poboznych, co pięknych.

Osobno trzeba napisać o ANNE POLONY, która w intermediach poetyckich recyto-

ANUSZ HAŃDEPER

Mordency przyszli nocą

— 53 —

nie), zastosowane wobec mnie aresztowanie pokrzyżowało moje plany życiowe, to jest rozwód z żoną oraz powtórne małżeństwo. Dziewczyna, z którą chodzę i mam zamiar wstąpić w związek małżeński jest już w 4 miesiącu ciąży. Dodatkową sprawą jest to, że z chwilą śmierci mojego ojca pozostałem sam mając dom pod opieką. Obawiam się, że mój pobyt w areszcie tymczasowym wpłynie bardzo zasadniczo negatywnie na powyższe sprawy.

Jednocześnie w swojej prośbie chcę nadmienić, iż stan mojego zdrowia jest bardzo zły. Po przebytych chorobach mam wadę serca i leczeniem się ambulatoryjnie po opuszczeniu szpitala w miesiącu lutym tego roku. Przebywałem w leczeniu szpitalnym w Akademii Medycznej w Krakowie na wydziale zakaźnym ul. Kopernika 21. Wszystkie to razem wzięte składa się na bezzasadność mojego pobytu w areszcie tymczasowym. Moja postawa w trakcie dotychczasowego śledztwa naprawdza organa ścigania na właściwych przepisach, którymi są Zdzisław Groszmann wraz z kolegami. Zarzucanie mi współdziałania w morderstwie mojego ojca jest dla mnie bardzo bolesne, tym bardziej, że chodzi przecież właśnie o ojca, osobę mi bliską. Spodziewam się, że śledztwo w tej sprawie będzie długie, a mój pobyt na wolności przyczyni się tylko może do szybszego wyjaśnienia sprawy.

Z przedstawionych wyżej względów gorąco proszę Pana Prokuratora o pozytywne rozpatrzenie mojej prośby i uchylenie aresztu tymczasowego.”

Cóż, każdy aresztowany ma prawo kierować najrozsądniejszą prośbę i wnioski, a powołano do tego organa mają obowiązek je rozpatrzyć. Nawet wówczas, gdy są one cyniczne. Pismo Andrzeja Nowosiławskiego potraktowano jako zażalenie na stosowanie tymczasowego aresztowania i skierowano je do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie.

13 kwietnia 1983 roku sędziwie Gustaw Wróbel, Jan Sobolewski i Włodzimierz Olszewski przy udziale wiceprokuratora wojewódzkiego Zdzisława Kopyrni postanowili zażalenie Andrzeja Nowosiławskiego nie uwzględnić,

gdyż „zastosowanie w tej sprawie tymczasowego aresztowania znajduje pełne uzasadnienie w stwierdzonych faktach”.

Kiedy wiadomość o sądowej decyzji dotarła do aresztu, Andrzej Nowosiławski postanowił zająć się sprawami materialnymi. Pisał:

„Zwracam się z prośbą do prokuratury o zabezpieczenie mojej posesji znajdującej się przy ulicy Królowej Jadwigi 181a, przed osobami trzecimi, w tym również przed moją żoną, z którą jestem w separacji od 3 lat. Zaznaczam, iż zamieszkiwałam tam studentki, a obecnie dom stoi pusty. Obawiam się o jego nienaruszalność. Klucze do mojego domu posiada również ktoś z członków mojej rodziny. Pełne pełnomocnictwo odnośnie wszystkich spraw domowych i finansowych mam zamiar przekazać mojemu adwokatowi.”

Adresat listu nie krył zaskoczenia. Po tym co się stało, zaledwie w trzy dni po pogrzebie Waleriana Nowosiławskiego, jego syn wykazywał wylew troski o „swój” dom, o majątek pozostawiony przez ojca. Uważało się za głównego spadkobiercę. Ten list dodatkowo negatywnie charakteryzował sylwetkę Andrzeja Nowosiławskiego. Bo chociaż ten ostatni mógł nie wiedzieć, iż przepis kodeksu cywilnego przewidują, że spadkobiercą może być uznany przez sąd za niegodnego spadku, jeżeli dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy — to przecież brak wiedzy prawniczej nie może usprawiedliwiać majątkowej pazerności.

W miarę upływu dni Andrzej Nowosiławski dochodził do wniosku, że powinien zmienić swoją taktykę obrony. Wybrał rolę człowieka szczerego, który pragnie ułatwić pracę organom ścigania. Znowu więc poprosił o kilka kartek papieru, by tym razem napisać:

„Teraz, kiedy już tyle moich przestępstw wyszło na jaw, chciałbym całkowicie oczyścić się przed prawem i

mieć czyste sumienie, aby po otrzymaniu wyroku i odbyciu kary jeszcze raz spróbować wrócić do normalnego życia i rozpocząć je od nowa, bez starych przestępstw i bez obawy, że mogłyby one kiedyś się ujawnić. Chciałbym więc wyjaśnić, iż zatałem fakt, że w czerwcu 1982 roku wyniosłem z magazynu Zakładu Gazowniczego w Krakowie przy ul. Gązowej 4 duże akumulatory, a następnie upozorowałem wiadomość o tegoż magazynu. Dochodziło w tej sprawie prowadził Komisariat przy ul. Szerokiej 10 o ile mi wiadomo dochodzenie umorzono z braku wykrycia sprawy. Akumulatory sprzedałem przygodnym kierowcom po 8 tys. zł za sztukę.

Popeniłem jeszcze jedno poważne przestępstwo, które zostało przeze mnie zatopione, a do którego chciałem się obecnie przyczynić. Otóż gdzieś w pierwszych dniach stycznia 1983 roku byłem na dancingu w „Warszawiance”, gdzie zresztą chodziłem dość często. Poznałem tam pewną dziewczynę o imieniu Iwona. Po dancingu odwiedziłem ją do domu do Nowej Huty i zostałem tam na noc. Kiedy opuściłem mieszkanie Iwony posiłem na piwo do restauracji „Swojska”. Przy stoliku obok mnie siedzieli dwóch lub trzech mężczyzn w średnim wieku (35-45 lat). Mężczyźni zajęci byli rozmową, a obok leżała teatka. Postanowiłem skorzystać z okazji i tej teatki ukradłem. W teatce znalazłem pieniądze owinięte banderolą w kwocie 100 tysięcy złotych. Były tam też dokumenty. Początkowo sądziłem, że dokumenty będą mogli podrobić, ale ich właściciel był dużo ode mnie starszy. Pamiętam tylko, że nazywał się Borkowski albo Dąbrowski. Wiem, że dokumenty wraz z portfelem gdzieś wyrzuciłem, ale dokładnie nie pamiętam gdzie. Teraz zrozumiałem, że człowiekowi temu wyrządziłem dużą krzywdę, gdyż pieniądze te były mu na pewno na coś potrzebne. Wiem, że spotka mnie za to dodatkowa kara, ale muszę być czysty, aby kiedyś za wiele lat być znowu porządnym człowiekiem i normalnym obywatelem PRL.

edn.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1988 r. zmarła w wieku 25 lat

IZABELA DOMAGAŁA
z domu KĘPIŃSKA

absolwentka Akademii Medycznej w Krakowie, życiowa dla wszystkich koleżanka i wspaniały człowiek. Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z RADY OKRĘGOWEJ ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH W KRAKOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 sierpnia 1988 r. odszedł od nas na zawsze

KAZIMIERZ PIÓRECKI

najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek, Człowiek wielkiego serca i dobroci. Długoletni pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych.

ZONA, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA
Prosimy o meskaladnie kondolencji.

Koleżdz

ANDRZEJOWI MAZUROWI

Przewodzącemu Zarządu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników K.P.I.S. składamy wyrazy serdecznego współczucia i żalu z powodu śmierci Matki

Dyrektka
Mada Pracownicza
POP PZPR
Zarząd NSZZ
Pracowników
Krakowskiego
Przedsiębiorstwa
Instalacji Sanitarnych
oraz koleżanki i koledzy

KUPNO

MONEY, medale, odnawienie, znaczki pocztowe, listy, pocztówki — kupi sklep numizmatyczny-filatelistyczny, Kraków, ul. Krowoderska 61

STARE meble, srebra, porcelany, tyrandole, obrzy, inne stancie — kupie. Oferty 6338 Biuro Ogłoszeń, Rzeszów. K-7972

LOKALE

SOSNOWIECI Spółdzielnia M-8, 72 m², II piętro, telefon, garaż, samienie na równorzędne lub większe, spółdzielcze lub kwaterynkowe, w nowosądeckim, Sosnowiec, tel. 69-56-72. 5-29918

KURSY

— radiowo-telewizyjne I i II stopnia
— diagnostyki samochodowej
— obsługi Flota 120p
— kinooperatorów
— obsługi autoklawów
— wstrawiania kółków aparatem „Grom” i „Hilfi”
— maszynopisma

organizuje
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Krakowie

Kursy organizowane są dla osób indywidualnych oraz na selenia zakładów pracy. Informacja i zapisy: Kraków, ul. Dietla 38, pokój 1, w godz. 8-17, tel. 22-85-69. K-8178

PRZETARGI

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Krakowie, Oddział Nr 2 w Myslenicach, ul. Kazimierza Wlk. 104 C, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzedaje samochód ciężarowy marki Jelcz 3 W 317, nr rej. KRB 400 N, nr podwozia 04326, nr silnika 037800100, cena wywoławcza 1.922.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.IX.1988 r. o godz. 10 w STW O/Myslenice, ul. Kazimierza Wlk. 104 C.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w przeddzień przetargu od godz. 10 do 13 w Bazie STW O/Myslenice, ul. Kazimierza Wlk. 104 C.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-7874

OBWIESZCZENIA

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy Wydział II Karny wyrokiem z dnia 27.IV.1987 r. sygn. II K 1234/86/K skazał Bogdana Nowickiego ur. 8.10.1962 r. w Dzierżanin, syna Jakuba i Renaty oraz Janusza Lewandowskiego ur. 13.I.1959 r. w Sosnowcu syna Jerzego i Julii za to, że w okresie od lipca do września 1985 r. na terenie Jaworzna, Chrzanowa, Oświęcimia, Alwerni i w Krakowie oraz na terenie Czechosłowacji dokonali kłudzkiej włamania do samochodów oraz zaborów samochodów w celu krótkotrwałego użycia zabierając w celu przywłaszczenia mienie o łącznej wartości 1.500.000 zł tj. za przest. z art. 208 kk, 214 § 1 kk w zw. z art. 58 kk i 60 § 1 kk — osk. Bogdana Nowickiego na karę łączną 8 lat pozbawienia wolności i 1.600.000 zł grzywny, zaś osk. Janusza Lewandowskiego na karę 7 lat pozbawienia wolności i 1.600.000 zł grzywny. Względem obu oskarżonych na mocy art. 62 § 1 kk orzeczono nadzór ochronny na 5 lat. Nadto na mocy art. 5 pkt. 2 i art. 6 ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej orzeczono wobec obu oskarżonych konfiskatę mienia w całości oraz zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Gazecie Krakowskiej”.

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego do Spraw Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy Siemniki z dnia 6 czerwca 1988 r. nr rej. 77/88 zostają ukarani Edward Horak, syn Kazimierza, ur. 13.10.1947 r., zamieszkały Kraków, ul. Dajwór 6/21 za to, że w dniu 31 października 1987 r., w miejscowości Januszowice, gm. Siemniki w rzecze Szreniawie złowił i zatrzymał 10 psągów łęczowych o wymiarach 14-20 cm, tj. w wymiarach ochronnych, czym wyrządził szkodę gospodarce rybacko-wędkarskiej Polskiego Związku Wędkarskiego w wysokości 1.428 zł, karą zasadniczą grzywny w wysokości 40.000 złotych z zamianą, jeżeli egzekucja grzywny okaże się bezskuteczna, na 80 dni zastępczej kary aresztu przyjmując jeden dzień aresztu za równoważny grzywnie w kwocie 500 złotych oraz orzeczono kary dodatkowe: nawiązkę w wysokości pięciokrotnej wartości przywłaszczonych ryb w kwocie 7.140 zł na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego, Zarządu Okręgowego w Krakowie, zakaz połowu amatorskiego rybimiogów przez okres 1 roku, podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Krakowskiej” na koszt obwinionego. K-7446

RSW „PRASA-KSIAZKA-RUCH”
Oddział w Nowym Targu, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43

sprzeda
kocioł stalowy, typ KMR 350
woda — węgiel

- powierzchnia ogrzewania 34 m²
- wydajność ciepła 350 kw
- długość 1950 mm
- szerokość 1700 mm
- wysokość 1640 mm
- masa 2882 kg

nowy, z gwarancją
Producent — Fabryka Kociołów Rumia — Janowo.
Wartość 780.120 zł. K-8314

ORBIS
zaprasza na wyjazdy rejsem radzieckim statkiem „Armenia” na trasie:
ODESSA — SUCHUMI — BATUMI — SOCZI — JAETA — ODESSA

wyjazdy w terminach: 9.10.—15.10.88, 15.10.—21.10.88, 21.10.—27.10.88, 27.10.—2.11.88
ceny od 143.500 zł do 221.150 zł

rejsem radzieckim statkiem „Susłow” na trasie:
ODESSA — ISTAMBUL — PIREUS — ODESSA

wyjazdy w terminach: 24.09.—1.09.88, 1.09.—9.09.88, 9.09.—17.09.88
ceny od 120 USD + 186.500 zł do 192.300 zł
miejsca tylko w kabinach 4-osobowych

Falliczadomtego TNSmijo

AUSTRIA
4-dniowe samolotowe do Wiednia
cena 170 USD + 44.600 zł
wyjazd październik

6-dniowe autokarowe do Wiednia
cena od 107 USD + 29.600 zł do 126 USD + 36.400 zł
wyjazdy od sierpnia do grudnia

DANIA
4-dniowe samolotowe do Kopenhagi
cena od 109 USD + 63.000 zł do 127 USD + 64.100 zł
wyjazdy od września do grudnia

BERLIN ZACHODNI
4-dniowe samolotowe
cena od 145 USD + 21.000 zł do 162 USD + 21.700 zł
wyjazdy od września do grudnia

FRANCJA
4- lub 7-dniowe samolotowe do Paryża
cena 167 USD + 87.000 zł, 344 USD + 99.900 zł
wyjazdy: wrzesień, październik

SZWAJCARIA
4-dniowe samolotowe do Lozany
cena 196 USD + 98.800 zł
wyjazd 20.10.—23.10.88

SYRIA — JORDANIA
9-dniowe samolotowe do Damaszku i Amm.
cena 226 USD + 173.600 zł
wyjazd 6.10.—14.10.88

WŁOCHY
7-dniowe samolotowe do Rzymu
cena 212 USD + 110.800 zł
wyjazdy: wrzesień, październik

wyjazdy wycieczkowe:
na MALTE
16-dniowy w miejscowości Bugibba (samolot)
cena 372 USD + 144.800 zł
wyjazd 4.10.—20.10.88

do HISPANII
14-dniowy w miejscowości Benidorm (samolot)
cena 362 USD + 142.000 zł
wyjazd 29.09.—12.10.88

14-dniowy w miejscowości El Arenal na MAJORCE (samolot)
cena od 430 USD + 131.800 zł do 510 USD + 139.000 zł
wyjazd: wrzesień, październik

do JUGOSŁAWII w następujących miejscowościach:
Podaca, Gradac, Sutomore, Petrovac (samolot)
ceny od 64 USD + 220.700 zł do 75 USD + 246.300 zł
wyjazdy: wrzesień, październik

Petrovac, Neum, Gradac, NJivice (własny dojazd)
cena od 65 USD + 143.500 zł do 71 USD + 161.700 zł
wyjazdy: wrzesień, październik

ZAPRASZAMY!
Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmują wszystkie Oddziały PP „ORBIS” na terenie całego kraju. K-8205

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁEK powyżej 30 arów (może być z rozpoczętą budową lub skończonym domem) w Gródki n. Dumajcem lub okolicy — kupie. Gorzów Wlkp., tel. 728-44. K-6513

GOSPODARSTWO rolne 3,33 ha — przy domu, budynki nowe, 25 km od Krakowa — sprzedam. Henryk Gosławski. — Karwin 76, 32-103 Wierzbno. g-28892

1,78 HA pola, las, budynek gospodarczy, nowy, dom mieszkalny po kapitalnym remoncie — siła, gaz — 2 km od Nowego Wiślicza — sprzedam. — Bochnia, Windakiewicza 24/30.

KURSY

- kroju i sycia dla potrzeb własnych
- dziewiarstwa maszynowego
- dziewiarstwa ręcznego
- haftu artystycznego
- tkactwa artystycznego
- makramy
- manleure-pediceure
- repasacji pończoch
- bukieciarstwa
- obsługi i programowania mikrokomputerów I, II i III stopnia
- wypleku elast i sporządzenia sakasek

organizuje
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Krakowie

Informacje i zapisy Kraków, ul. Dietla 38, pokój 1, w godz. 8-17, telefon 22-85-69. K-8177

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek — Pietrzak, tel. 12-18-98.

ELBOX-VIDEO. Przejście telewizorów na secam/pal. Tel. 33-53-46, od poniedziałku do czwartku 9-13. g-32584

KARNISZE aluminiowe, zamki, zabezpieczenia drzwi, tapicarki — poleca Treszczyński, tel. 37-55-16.

USŁUGI transportowe — ciągnik siodłowy Star 200, nacpeza skrzyżniowa 10 ton — Major, tel. 42-11-53. g-33519

DEZYNSEKCYJA preparatem zachodnim — Grajner, tel. 35-79-53.

INSTALACJE elektryczne wykonuje — Siwik, tel. 11-44-33, g-32430

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Tarnowie

informuje, że od dnia 29.08. do 25.09.1988 r. przewoźnicy na rzece Wisła w miejscowości Borusowa w ciągu drogi krajowej nr 73 Nowy Korczyn — Zabno będzie nieczynny. Przerwa w kursowaniu promu spowodowana jest koniecznością przeprowadzenia przez RDP Tarnów niezbędnego, okresowego remontu promu. Użytkowników promu w czasie jego remontu obowiązywać będzie objazd przez most na rzece Wisła w Szczawnie w ciągu drogi krajowej nr 73 Kielce — Tarnów. K-8361

INSTITUT MATKI I DZIECKA
wynajmie w Rabce mieszkanie 2-pokojowe na okres około 2 lat dla małżeństwa pracującego naukowo w Instytucie

Oferty prosimy składać lub przestać do sekretariatu Instytut w Rabce przy ul. Polnej 2b. K-7899

ZAWODOWE STUDIUM ZAOCZNE WYDZIAŁU OGRODNICZEGO
Akademii Rolniczej im. H. Kołłątaja w Krakowie

ogłasza wpisy
na 2-letnie
ZAOCZNE STUDIUM MAGISTERSKIE UZUPEŁNIAJĄCE w roku akademickim 1988/89 o specjalizacji — WARSZYWNICTWO

Warunkiem dopuszczenia do egzaminu wstępnego na studia jest dyplom ukończenia studiów inżynierskich oraz skierowania z zakładu pracy.

Informacji udziela oraz podania przyjmuje do dnia 15 września br. Dziekanat Zawodowego Studium Zaocznego AR, 31-425 Kraków, al. 29 Listopada 54, tel. 11-81-44, wewn. 216. K-7926

Bank Polska Gasa
Pieki S.A. Rok założenia 1929

Oddział w Krakowie

ZATRUDNI
na korzystnych warunkach

- referentów, inspektorów do obsługi bankowo-de-wizowej
- kasjerów walutowych
- operatorów epd
- inżyniera elektronika
- programistę
- dozorcę
- gońca
- sprzątaczkę
- kierowców z kat. BC

oraz
■ absolwentów szkół średnich i wyższych

Szczegółowych informacji udziela Wydział Spraw Pracowniczych Oddziału Banku Kraków, Rynek Gł. 31, pokój 26, tel. 22-66-62, w godz. 8-15. K-7865

PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁKA Z O.O. POZNAŃ ALFA

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

UWAGI!
Masz kłopoty z instalacjami wentylacyjnymi?, odpylającymi? lub chłodniczymi?
A może zainteresowany jesteś kompletnym obiektem chłodniczym?
Potrzebujesz porady technicznej?
Dokumentacji projektowo-kosztorysowej?
Nadzoru nad realizacją?

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!
Gwarantujemy obsługę przez najwyższej klasy fachowców, w krótkich terminach i konkurencyjnych cenach.
Zlecenia prosimy kierować pod adresem: 30-132 Kraków, ul. Altanowa 18/44, telefon 37-75-50. K-3501

PZ „REMO”
usługi dezynsekcyjne

— preparatami angielskimi o najwyższym standardzie, bez wyłączenia obiektów z eksploatacji, dogodne terminy

Tel 12-93-41 ul. Zaleskiego 40 31-525 Kraków

Jeżeli:

- masz problem z podjęciem decyzji o wyborze zawodu
- chcesz specjalizować się w naprawie automatycznych podbierak toru lub montażu nowoczesnych maszyn i urządzeń do robót torowych
- chciałbyś rozwinąć swoją działalność racjonalizatorską i wymalaczą

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS:
PKP ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH
Kraków-Nowa Huta Ruszcza

przyjmie do pracy

w zawodach o specjalnościach:

- mechaniczno-ślusarskich
- elektrycznych
- obróbki skrawaniem i obróbki cieplnej
- hydraulicznych w spec. — hydraulika siłowa
- tokarzy
- frezerów
- szlifierzy
- robotników kwalifikowanych
- robotników niewykwalifikowanych do przyuczenia do wybranego zawodu
- dozorców
- palaczy
- sprzątaczkę

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela Referat Ogólny w Oddziale, tel. 22-70-22, wewn. 43-94.

Dojazd do miejsca pracy:
— z dworca Kraków Gł. — pociągiem relacji Kraków-Podgórze przez Nową Huta, wysiadając na 4 przystanku Kraków-Nowa Huta Północ
— z kierunku Tarnowa — pociągiem przez Podgórze Nowa Huta
— autobusem MPK nr 110 do osiedla Wadów PKP K-6567

PKP ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH
w Krakowie-Nowej Hucie

przyjmie do pracy
na korzystnych warunkach płacowych

- inżynierów i techników mechanicznych do pracy w biurze technologiczno-konstrukcyjnym
- pracowniaka ze średnim wykształceniem mechanicznym do pracy w referacie technicznym
- 2 kierowców z prawem jazdy kat. D zamieszkałych na terenie os. Wadów, Ruszczy, Nowej Hucie lub pobliskich okolic

Dojazd do miejsca pracy:
— z Dworca Głównego pociągiem relacji Kraków-Podgórze przez Nową Huta, wysiadając na 4 przystanku Kraków-Nowa Huta Północ
— z kierunku Tarnowa pociągiem przez Podgórze Nowa Huta
— z al. Przyjaźni w Nowej Hucie autobusem MPK 110 do os. Wadów (przedostatni przystanek)

Szczegółowych informacji udziela Referat Ogólny Oddziału, tel. 22-70-22, wewn. 43-94. K-7611

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH „BUDOSTAL”

zatrudni
na dobrych warunkach

pracowników w następujących zawodach:

- ◆ wychowawca do Internatu przy Zasadniczej Szkole Budowlanej
- ◆ specjalista ds. gospodarki materiałowej na 1/2 etatu
- ◆ kierowca
- ◆ pomoce kuchenne
- ◆ maszynista

Oferty prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych „Budostal” Kraków-Nowa Huta, os. Złotej Jesieni, ul. Polewki 41A, tel. 48-34-62, 48-20-22, wewn. 208 209, 213. K-7782

MPK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Krakowie

organizuje kurs
kierowców autobusowych kat. „DM”

Wymagane warunki przy przyjęciu na kurs:
— wiek 21—45 lat
— uregulowany stosunek do służby wojskowej
— pozytywne wyniki badań lekarskich i psychotechnicznych, wydane przez przychodnię MPK
— minimum rok pracy w upełnionym zakładzie pracy
— brak zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Przedsiębiorstwo zapewnia:
— w czasie kursu wynagrodzenie 135 zł/godz. + 20 proc premii, a w przypadku ukończenia kursu z wynikiem pozytywnym: nagrodę w wysokości 10 000 zł
— po kursie wynagrodzenie 65.000—120.000 zł/mies. (z godzinami nadliczbowymi)
— dla pracowników zamieszkałych zakwaterowanie w hotelu robotniczym
— bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracowników i członków ich rodzin
— szeroki zakres świadczeń socjalnych

Informacji udziela: Dział Kadry MPK, ul. Brozka 3, tel. 66-42-65 lub 66-20-22, wewn. 12-55, 12-75 oraz Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kraków, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 44-45-11. K-8072

NOWOTARSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „PODHALE”
Zakład Garbarski w Krakowie-Bieżanowie

ZATRUDNI NATYCHMIAST
na korzystnych warunkach płacowych
głównego księgowego

Wymagane wykształcenie wyższe — kierunkowe oraz 5-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych z księgowości. Wskazana znajomość zastosowania systemów informatycznych.

księgowych z praktyką zawodową
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego w okresie do 2 lat.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje i informacja udziela Biuro Budowy Zakładu Garbarskiego w Bieżanowie, Kraków, al. Krasńskiego 11B, V p., tel. 22-01-85. K-8241

Gwarectwo Budownictwa Górniczego w Katowicach

ZAKŁAD NAPRAWCZY BUDOWNICTWA GÓRNICZEGO
w Mysłowicach, ul. K. Miarki 36

zatrudni
na korzystnych warunkach płacowych

pracowników w zawodach:

- ▲ tokarz
- ▲ frezer
- ▲ szlifierz
- ▲ ślusarz konstrukcyjny
- ▲ operator wózków widłowych
- ▲ spawacz
- ▲ kontroler jakości robót

oraz
▲ pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodzie

Pracowników naszego zakładu obejmują wszystkie przywileje wypłacane w przemyśle węglowym:
— „Karta Górnika”
— deputat węglowy
— nagroda jubileuszowa za 15—50 lat pracy
— premia z funduszu produkcyjnego
— premia motywacyjna
— nagroda z zysku

Pracownikom samotnym zapewniamy kwatery prywatne lub hotel pracowniczy.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia 41-400 Mysłowice, ul. K. Miarki 36, tel. 222-011, wewn. 54-56. K-7901

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH „BUDOSTAL”

zatrudni
na dobrych warunkach

pracowników w następujących zawodach:

- ◆ wychowawca do Internatu przy Zasadniczej Szkole Budowlanej
- ◆ specjalista ds. gospodarki materiałowej na 1/2 etatu
- ◆ kierowca
- ◆ pomoce kuchenne
- ◆ maszynista

Oferty prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych „Budostal” Kraków-Nowa Huta, os. Złotej Jesieni, ul. Polewki 41A, tel. 48-34-62, 48-20-22, wewn. 208 209, 213. K-7782

CENTRUM BADAWCZO-WDROZENIOWE „MERCOP”
Spółka z o.o.
Oddział w Krakowie, ul. Raclawicka 56

zatrudni
na korzystnych warunkach

- informatyka z wykształceniem wyższym
- elektroników z wykształceniem średnim

Wszelkich informacji w tej sprawie można zasięgnąć pod adresem: Kraków, ul. Nowohucka 1a lub telefonicznie pod nr tel 44-26-34. K-8546

Nasze MIASTO

8 tysięcy dzieci i młodzieży uczestniczyło w NAL—88

Uroczyste zakończenie „Lata pogodnych” w korszkiej stnicy

Szybko upłynęły dwa miesiące wspólnej zabawy. Nieobozowa Akcja Letnia dobiega końca. Dzisiaj wydrukowaliśmy już ostatnie zadanie „Lata pogodnych”. Czas na pożegnanie. Zanim jednak spotkamy się na zakończeniu tegorocznej akcji letniej, należy się kilka informacji. W tym roku w Nieobozowej Akcji Letniej — jak nas poinformowała druhna Bożena Zaba odpowiedzialna za całość „pogodnego lata”, wzięło udział 174 zastępy czyli ponad 2 tysiące dzieci i młodzieży. Trzeba jednak zaznaczyć, iż na terenie naszego województwa poszczególne hufce organizowały również w ramach Nieobozowej Akcji Letniej swoje własne zajęcia. Tak więc, jak wynika z danych przekazanych do Chorągwi Krakowskiej ZHP — w NAL88 uczestniczyło 8 tysięcy druchen i druchów.

Akcja ta zyskała szerokie uznanie i wśród dzieci i wśród dorosłych. Otrzymałmśmy wiele listów, w których rodzice uczestników „Lata pogodnych” informują, iż nasze „gazeto-

we” zadania pozwoliły im pociechem miłe i ciekawie spędzić czas w miejscu zamieszkania, a rodzicom dały gwarancję, że dzieci nie włożą się bez sensu do okolicy a mają konkretne zajęcia. Już teraz mogliśmy przeglądać kilkanaście „pamiętników pogodnego”. Wynika z nich, że byli oni silni i zdrowi, rozśpiewani, potrafili konstruować ciekawe modele i urządzenia, znaleźli wielu przyjaciół, którym zawsze służyli pomocą, poznali piękno i tajemnice przyrody. Jednym słowem, wypełnili wszystkie zadania postawione przez „GK” i Chorągwie Sztab „Lata pogodnych”.

Przypominamy, iż każdy zastęp, który zgłosił swój udział w NAL-88 do chorągiewnego lub hufcowego sztabu otrzyma pamiątkowy dyplom. Najlepsze zastępy zostaną zaproszone na uroczyste zakończenie, 3-dniowy zlot najlepszych „pogodnych” odbędzie się w Korszku w dniach 23—30 sierpnia. A więc do zobaczenia w korszkiej stnicy.

Gdzie zaparkować?! — oto jest pytanie...

W niedalekiej przyszłości czekają nas znaczne ograniczenia w ruchu drogowym w obrębie Plant, ale póki co kierowcy naminnie łamią tam przepisy. Dotyczy to przede wszystkim nieprawidłowego parkowania samochodów. Praktycznie na każdej uliczce w centrum z trudem można znaleźć kawałek wolnego krajeznika. Najczęściej mandatai karani są kierowcy, którzy nieprawidłowo parkują na placu Szczenińskim, przy ulicach Solskiej, Szpitalnej, a więc na te miejsca szczególnie uczulają posiadaczy samochodów.

Wydział Ruchu Drogowego WUSW w Krakowie prowadzi obecnie akcję porządkowania ruchu drogowego w centrum.

W jej ramach wiele wysiłku poświęca się przeciwdziałaniu tamowaniu przejazdu, zastawianiu chodników, parkowaniu bez zachowania prawidłowych odstępów.

„Mimo, że mandat wynosi 2000 złotych, nasza praca pozostaje często bez efektu.” — informuje por. Józef GAWLIK. „Ludzie muszą dojechać jak najbliżej”.

Trzydziestu do czterdziestu mandatów dziennie, a czasem i opłata za przyniesienie pomocy drogowej i parking strzeżony nie są w stanie zmienić tej sytuacji.

Albo zapewnimy parkingi dla wszystkich pojazdów, albo przesiądziemy się na rowery.

Sezon turystyczny w skrzynkach pocztowych

Ludzie listy piszą, zwykle polecają... Wydawać by się mogło, że teraz w sezonie turystycznym — wycieczkowym korzystając z wolnego czasu znacznie częściej łapiemy za pióro przysyłając podziwiania i dzieląc się wrażeniami ze swymi krewnymi i przyjaciółmi. Zawartość skrzynek pocztowych nie skłania jednak do jednoznacznej odpowiedzi. Oto w Krakowie o kupowanym przez tysiące turystów dziennie z około 400 charakterystycznych czerwonych skrzynek służby pocztowej wyciągają po 700—800 kilogramów kartek i listów, podczas gdy w normalnym okresie ilość ta waha się w

granicach 600 kilogramów. Dla tych, którym te tonażowe określenia nie mówią, bardziej klarownie wyjaśnienie. Na kilogram zawartości skrzynki wchodzi około 180 listów i kartek. Znaków ten przelicznik łatwo wyciągnąć ile kartek i listów wyciąga się każdego dnia z krakowskich skrzynek pocztowych. Znacznik więcej, bywa nawet że dwukrotnie więcej, wyciąga się w okresie popularnych świąt. Dlatego też pocztowcy nie traktują sezonu letniego jako szczytu w odbieraniu i dostarczaniu przesyłek. Ot, jest trochę więcej pracy niż zwykle.

teatry

MASZKARON (Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. 1); Skałki (Współczesny); SCENA STUDIO (Boja Stalingradu 21, II b); Masz obojętność na miłość? — 18.45; SCENA (Collegium Nowodworskiego); Gałuszka rozmarzona — 20.45.

Pozostałe nieczynne.

kina

KIÓW (Krasinskiego 34): Commando (USA 15 lat) — 16; Miłość (USA 13 lat) — 18; Robocop (USA 13 lat) — 18; przedpremię — 20.30; KIEŁBKA (Dzierżyńskiego 5): Wielka draka w Chłubińskiej Dzielnicy (USA 12 lat) — 16, 20; Nocny kowboj (USA 16 lat) — 18; PODWALESKIE (Korandosów 21): Gremliny (Rosyjska 12 lat) — 16; PAKI (Bajki 0.6) — 12; Po godzinach (USA 13 lat) — 10, 13, 15, 17, 19; SWIT (os. Centralne 10): Złote dziecko (USA 12 lat) — 15.45; PIJĄTOWIS (os. Na Skarpie 7): Rozkaz 027 (KRLD 15 lat) — karate — 15.45; Zdrada i zemsta (chiń. 15 lat) — 17.45; Blue Brothers (USA 13 lat) — 20 (pokazanie z filmem); WANDA (Waryńskiego 9): Kingsajz (pol. 12 lat) — 15.30; Most na rzecę Kwaj (ang. 15 lat) — 17.30; Wyznawca zła (USA 18 lat — przedpremię) — 20.30; WARSZAWA (Stradom 15): Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 15 lat) — 16; Mucha (USA 18 lat) — 18.15; Zabij mnie śmiechu (pol. 18 lat) — 20.15; WOLNOŚĆ (18 Stycznia 1): Hong Gij Dong — karate mistrz (KRLD 15 lat) — 10; Spokojnie, to tylko awaria (USA 15 lat) — 12.15; Kaczor Howard (USA 15 lat) — 15.45; Cienie (pol. 15 lat) — 18; Długa namiętność (USA 18 lat) — 20.15; WRZOS (Zamojskiego 50): Powrót na ziemię (USA 12 lat) — 15.30; Blue velvet (USA 18 lat) — 17.30; Pokuta (radz. 15 lat) — 19.30; WYPOZYCZALNIA VIDEOKAS (Dzierżyńskiego 88): (10—18).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-95-11 (czynna cała dobowo).

CHIRURGI OGÓLNEJ, CHIRURGI URAZOWEJ, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY: Na Skarpie 63. CHIRURGI DZIECIĘCY: Prokocim, LARYNGOLOGICZNY: Prądnicka 35.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe Łazarska 14, tel. 599 (achorowania i przewozy) tel. 22-29-99. Centrala telefoniczna 22-36-00. Podstacje KPR (Rynek Podgórski) 8) tel. 58-59-99; Prokocim (Teligi 6) — tel. 53-59-39; Lotnia (Bulwar) — tel. 11-19-99; N. Huta (Sieroszewskiego 80) — wy-padki — tel. 44-42-91 i 44-49-99; Krowodrza I (Kazimierza Wielkiego 117) — tel. 33-39-89; Krowodrza II (Białoprądnicka 6) — tel. 43-39-99; Krowodrza III (28-29 Jerzmanowice) — tel. 49; Przewocice — tel. 9; Myślenice — Mielkiewicza 30 — tel. 999 i 201 90; Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) tel. 22-23-71, Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 35 — tel. 33-58-05; Pastwiska 84 — tel. 66-69-50; Nowa Huta, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, os. Kazimierzowska 106 — tel. 49-58-57.

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12) — tel. 66-80-00 (poniedziałek, 9—21.30).

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-54-84 (9—20).

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG + oślepiarki): tel. 66-30-00 (poniedziałek — piątek 11—17), (sob., niedz. — nieczynne).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—23).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY, KARDIOLOGICZNY I CHIRURGICZNY (wizyty domowe): tel. 12-29-23 i 12-51-64 (9—23).

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGOWEJ (Sołtyka 9) — tel. 21-54-14 (10—18).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBY” (al. Pokoju 81) — tel. 49-00-84 (6—23).

POMOC DROGOWA PZMo (ul. Kawary 8): 37-55-75 (7—15 i 16—23).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

SPÓŁDZIELCZA PORDADNIA PSYCHOLOGICZNO — PSYCHIATRYCZNA (Jasieńskiego 34/1), tel. 43-50-88 (8—19 i 20—23).

„SONOMED” — diagnostyka USG jamy brzusznej: rejestracja tel. 38-59-68 od poniedziałku do piątku w godz. 14—18.

INFORMACJA ONKOLOGII — tel. 21-00-00 (10—11).

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Reaktor naczelny HENRYK SZYDŁOWSKI. Kolegium w składzie Janusz Handerek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz, Lech Kmetłowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Wojciech Machniczek, Konstanty Młgał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Edward Wasik — z-ca red. naczelnego, Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-990 Kraków, I skr. pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami. Nr telexu: 032-2491 032-2492. ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6 II p., tel. 203-34 203-64, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 21-56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmuje również na terenie oddziałów redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Redaktor odpowiedzialny — Wiesław Kolarz
Redaktor dyżurny — Grzegorz Koniarz
Redaktor depeszy — Włodzimierz Horawski

Wydanie 1

9 9 9

co-gdzie-kiedy?

WTOREK 23 SIERPNI Filipa Jutro Bartłomieja

PROGRAM I

DZIENNIK: 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

8.05 Poranne rozmait. rolh, 8.20 Więcej, lepiej, nowoc. 5.30 Potrzebny sygnały, 8.05 Obserw. 8.15 Muzyk. 8.20 Przegląd prasy, 8.40 Radio Artyk. 8.45 Złoty świat, 9.00 Lato w Radem. 11.57 Komu o stanie wd. 12.30 Muzyk. folk. malowana. 12.45 Roln. kwadrans. 13.00 Komu. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Przebieg mistrzów. 14.05 Mag. Muzyk. „Rym”. 16.05 Muzyk. faktualn. 17.00 Ten stary, dobry jazz. 17.30 Zaprasz. do myślenia. 17.50 Kto tańc. pięknie. 18.15 Problem dnia. 18.20 Z radiowych studiów. 19.30 Radio dzieciom: „Kilka czarno-dzielskich historii”. 20.07 Na margin. wyd. 20.10 Komu. Tot. Sport. 20.15 Konc. żywcem. 20.40 W kilku taktach w kilku stop. 20.45 „Tajemnica” doktora Adolfa Bergeza”. fr. 21.00 Komu. 21.05 Kron. sport. 21.30 Kultura operetki. 22.05 Na różnym instrum. 22.15 Wiecz. Chopinowski. 23.15 Panor. świata. 23.30 Jazz dla wszystkich. 23.35 Północ poetów.

PROGRAM II

DZIENNIK: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

5.30—8.00, 13.05—13.30, 16.00—17.15 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 6.45 „Niezręczdiane przygody” — wspomn. gen. J. Kuro-pieski. 8.05 Naszym zdaniem 8.20 Poranne sereni. 8.45 Straszny obruch. w pol. pios. 9.00 Malowany ptak” — odc. pow. 9.20 Podaruj mi trochę słońca. 9.50 „KG 200 bezmienny oddział Luftwaffe” — odc. 10.00 Wakacje melom. 11.00 Zawsze po jedenastej 11.10 Muzyk. non stop 11.40 Z malow. skrzyn. 12.05 Muzyk. non stop 12.40 Estrada. 13.05 Muzyk. artystów. 13.20 Szafalet. ork. radiowych. 13.50 Konc. na bis 14.05 Pamiętnik i wspomn. 15.00 Album operowy. 15.30 Polski rok — premiery, debiuty, wspomnienia. 16.00 Omów. pr. dnia i prognoz. pow. 17.00 Co niesie dzień. 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.05 „KG 200 bezmienny oddział Luftwaffe” — odc. 18.30 Wakac. Klub Stereo. 19.30 Wieczór w film. 21.15 Wiecz. refleksje. 21.20 Nagr. wiecz. 21.25 Studio Form. Dokum. — A. Gass. „Śmierć młok”. cz. 2. 22.00 Słuchajmy razem 23.00 „Krwawe skrzydła” — odc. pow. 24.00 Głosy. instrum., nastroje. 0.50 Miniat. literacka.

PROGRAM III

6.00—8.05 Zapraszamy do Trójki: 6.00 24 godziny w 10 minut. 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00. Serwis Trójki 7.30 Polt. dla polskait. 8.10 Czy mówić po polsku? 8.30 „Komandosi z Nawarony” — odc. 19 (pow.). 9.05 W to mi gr. grał. 10.00 Lato w film. Muzyka ludowa w dawnej Europie. 15.05 Reggae — pieśń wędrowców. 15.40 Posłuchaj warto. 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki: 17.30 Polt. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 18.15 Akcenty Trójki. 19.30 Złote lata bluesa 19.50 Jaz. i u siebie”. — odc. 13. 20.00 Canie. 21.00 Harmonia młody 21.45 Sztuka plakat. cz. 2. 22.05 24 godziny w 10 minut i Inf. sport. 22.15 Duke Ellington i jego muz. 22.45 Sztuka plakat. cz. 3. 23.00 Opera tyg. — G. Verdi. „Zbójcy”. 23.15 Miniatura poet. 23.30 „Mała węgierska pornografia” — odc. 15.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

9.00 „Miejsce w domu” (4)

10.10 Echo sportowe

11.15 Konferencja prasowa

11.55 Pięćobój małżeński — konkurs

17.05 Obiekty

17.35 Film dokumentalny

18.00 Woksyjowy magazyn naukowo-techniczny

18.20 Wieczorynka

18.30 Perspektywy

19.10 Notatnik ekonomiczny

20.00 „Definicja miłości” — film rumuński

21.35 Film dokumentalny

22.15 Muzyczny noktur

PROGRAM II

17.55 Filmy dla dzieci

18.50 Magazyn Dziennika

19.10 Wieczorynka

20.00 TV Klub Młodych

21.00 „Kronika naszego życia” — film dok.

21.30 Aktualności

22.15 „Zagłada szlachetkie-go gniazda” — film hiszp.

Za amiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności

Z kroniki MO

Niedozły żonobójca

Chociaż od tego dnia minęło już trochę czasu, Wielmożna nadal żyje krwawą historią jaka wydarzyła się tutaj 15 sierpnia. Wtedy właśnie podchmielony 45-letni Józef G. usiłował zabić swoją żonę Helenę. W tym celu uderzył ją nożem w szyję uszkadzając tkanki. Na szczęście dla kobiety nie był to śmiertelny cios. Natychmiastowa pomoc uratowała jej życie. Nie natomiast nie uratuje niedozłego żonobójcy od kary. Na razie przebywa w areszcie oczekując na finał postępowania prowadzonego przez RUSW w Słomnikach.

Za dwa przewrilenia potrójna kara

Od wódki rozum krótki, ale za to lista konsekwencji za czyny po pijanemu długa. Przekonał się o tym 37-letni Janusz P. z Celestynowa, który 17 sierpnia mało tego że

O cenach słów parę

Obserwując ostatnio prawie nieznaną u nas zjawisko konkurencji cenowej. Nie tak dawno pojawiły się w naszych sklepach spożywczych, dodam, że w państwowych, importowane towary z Węgier. Ryzykujemy przed wszystkim oteję słonecznikowy kosztujący 800 złotych. Ten sam olej w prywatnych sklepach sprzedawany jest już w cenie 2200 złotych za opakowanie. W końcu nie każdy musi się zapotrzebywać w tych bzdach co bądź ekskluzywnych punktach. Jednakże ciepło się robi na sercu na myśl, że wreszcie uspokojony

Brudasów ukarano!

Na placach targowych czystością bywa różnie. Ostatnio do władz administracyjnych Nowej Huty zgłoszono wiele zastrzeżeń dotyczących stanu sanitarnego tychże placów. Stąd też pracownicy nowohuckiego Wydziału Handlu odwiedziły trzy znajdujące się na terenie dzielnicy place targowe.

Studium malarstwa...

Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Tuwima os. Na Stoku 31 przyjmując zapisy do Studium Malarstwa dla kandydatów do średnich szkół plastycznych i Akademii Sztuk Pięknych.

Zgłoszenia w sekretariacie codziennie od 9 do 15, tel.: 44-61-14.

26 czerwca br. zakończył się IV Międzynarodowy Konkurs Gitarowy w Kutnej Horze w Czechosłowacji. Jednym z laureatów został Krzysztof Wielciw — uczeń Waldemara Zaborskiego, nauczyciela Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Nowej Hucie. Krzysztof wywalczył II nagrodę oraz nagrodę specjalną za najlepszą interpretację utworów czeskiego kompozytora Stepana Raka.

— To nie jest jedyny Pański uczeń — zwracam się do Waldemara Zaborskiego — który zyskał tak wysoką ocenę za grę na gitarze.

▲ Przed 10 lat mojej pracy zawodowej w Krakowie miałem kilku uczniów, którzy wybili się na konkursach, np. Marek Zieliński, Paweł Parandisz oraz Andrzej Swierkosz. Ten ostatni zdobył aż 13 nagród na konkursach i festiwalach gitarowych. Krzysztof Nieborak wrócił w czerwcu ze stypendium w Hawanie. Krzy-

Muzyka W STARYM KRAKOWIE

88

Dzisiaj, we wtorek dnia 23 sierpnia o godz. 18 w katedrze wawelskiej wystąpi chór męski „Żurawki” pod dyr. Romaną Rewakowyczą. W programie — ukraińska muzyka religijna.

Kwakający lup

W różnych celach sąsiad odwiedza sąsiada. Na szczęście rzadko kiedy w niechcym zamianach, takich na przykład jak Ryszard L., który w niedzielę noc zakradł się do kurmika swej sąsiadki Stanisławy Cz. zabierając zeń 7 kaset wartości 21 tys. zł. Wyprawa jednak wuj się nie udała, gdyż na gorącym uczynku wraz z zapakowanym już kwakającym lupem złapał go milicjanci z DUSW Podgórze. (koż)

MAŁA KRONIKA

● (m) NCK (pl. Centralny): Telefery (9—11); pracownia modeli latających (9—12); pracownia komputerowa (9—14); program telewizyjny satelitarnej i filmy wideo (11—15.45); wystawa prac fotograficznych Iwony i Adama Szopów oraz fotografów Piotra Wojcicka — 13 otwarcie; koncert zespołu „Monkey Business” — 17.

● Błonia: Wesole miasteczko (11—21).

● Zegłusa Krakowska: Rejser stacjami po Wiśle do Białan — 9, 11, 13, 15.

Występ „Hortus Musicus”

Dzisiaj, we wtorek 23 sierpnia br. koncert zespołu radiodziecięcego „Hortus Musicus” powtórzony będzie o godz. 20.30 w Auli Collegium Novum.

Tournee do Włoch

W czwartek, 25 sierpnia. Orkiestra Symfoniczna PR i TV w Krakowie wyrusza na kolejne tournée do Włoch. Zespół odwiedzi Rimini, Varese oraz Caserte. W programie m. in.: Beethoven, Mozart, Czajkowski. Koncerty prowadzone będą przez szefa krakowskiej orkiestry Szymona Kawalle oraz włoskiego dyrygenta G. Garamazę.

Jako solista wystąpi znakomity pianista Marek Drewnowski, który zagra Koncert fort. e-moll Chopina. — Życzymy orkiestrze udanego tournée.

„Borsuczek” dla dzieci

W imprezie sportowo-rekreacyjnej zorganizowanej przez Ognisko TKKF „Borsuczek” przy Związkuowej SM startowało 138 dzieci i młodzieży. Oto najlepsi w poszczególnych konkurencjach: tenis stołowy — Piotr Markiewicz, kometka — Mariusz Czapski, wielobój — Norbert Nowak, sprinty — Marcin Serafin, test pikarski — ex aequo Artur Starowiej i Robert Włodarczyk, slalom rowerowy — Tomasz Knapke. Na zakończenie odbył się pokaz gry w palanta przygotowany przez Ognisko TKKF „Ruczaj”. *

Sekretariat Ognisko TKKF „Wieżysty” przyjmuje zapisy codziennie w godz. 17—20 (ul. Ugorek 1). ▲ młodzież w wieku 14—24 lata do sekcji karate; ▲ panie do sekcji gimnastyki rekreacyjnej.

„Najlepsi ćwiczą również w czasie wakacji”

sztof Goleń — dwukrotnie zdobył główną nagrodę na konkurs mistrzowski w Holandii.

— Jakie predyspozycje powinien mieć uczeń żeby osiągnąć tak wybitne rezultaty?

▲ Jest sporo ludzi uzdolnionych, którzy mogą osiągać dobre wyniki w grze na gitarze. Ale żeby kształcić się w kierunku wirtuozostwa winno posiadać się m. in. predyspozycje takie jak: bardzo dobry słuch muzyczny, wyobraźnia muzyczna, wysoki poziom intelektualny, duża siła koncentracji uwagi oraz zdolność do systematycznej codziennej pracy. Oprócz tego kandydat powinien mieć odpowiednie dyspozycje manualne (czyli tzw. „smykalkę” do danego instrumentu). To ostatnie bardzo ułatwia czuciowe opanowanie gitary.

— Czy w czasie wakacji można instrument odłożyć i zaprzestać ćwiczeń?

▲ Na pewno nie! Poza tym, każdy kto polubił gitarę zawsze, po nią sięgnie. Mam uczeń, który regularnie ćwiczył po dwie godziny dziennie również w czasie wakacji. W trakcie roku szkolnego od 4 do 6 godzin dziennie (w szkole średniej).

— W przeddzień nowego roku szkolnego jakie są Pana marzenia i perspektywy Pańskich uczniów?

▲ Zyczylibyśmy sobie i wszystkim gitarzystom aby popra-

Pachnące nowości z Floriny

„Florina” produkująca kosmetyki wychodzi naprzeciw swoim odbiorcom, a więc klientom. Produkuje kosmetyki w szerokiej gamie, ciesząc się dobrą sławą.

Nowością roku 1988 jest seria kosmetyków dla panów III—IV kwartału całego roku ruszy produkcja kosmetyków młodzieżowych z nutą zapachową zielono-owocową. Przy jej produkcji zapewniono sobie współpracę austriackiej firmy Reymond. W tej serii znajdują się: perfumy, dezodorant, emulsja do pielęgnacji skóry, wszystkie dodatki mają charakter kojący. Nazwano je w skrócie Roxo. Opakowanie utrzymane jest w kolorach złota, amaranu i turkusowego, a znak firmowy można odczytać jako kwiatek „łańcuchowy” na buteleczkach.

Z końcem roku uruchomiona też zostanie seria kosmetyków dekoracyjnych: maskarka krem, czyli tusz do rzęs. Popularnością cieszy się też znany z paznokci S z przylepnym zapachem.

Te wszystkie interesujące i pachnące wyroby zaprezentowane zostaną na Jesiennych Targach w Poznaniu, oraz na wystawie krakowskich wyrobów przemysłowych w Wiedniu. (m)

rapularz KRAKOWSKI

▲ Jak wynika z naszych obserwacji, na nie nie zdaje się odliczona z góry kwota na 10 biletoów, które powinny być sprzedawane pasażerom tramwajów i autobusów w czasie postoju. Najczęściej kierowcy nie posiadają nie tylko dziesięciu odliczonych, ale nawet jednego. Ta sytuacja powtarza się za często. Pasażerowie płać po 3 tysiące złotych za

brak biletu. Kierowcy zaś nie uzupełniają swoich biletów braków wiedząc, że wszelkie kary poniesie i tak pasażer środków masowej komunikacji.

▲ W soboty w os. 2 Pułku Lotniczego w dwóch spożywczych sklepach najczęściej nie ma chleba. Jeżeli jest, jak ostatnio w pawilonie „Spolem” — to trzeba go rąbać siekierą.

W drugiej placówce PHS, na której wisi wywiezka, iż pieczywo jest w ciągłej sprzedaży, w ostatnią sobotę klienti po godz. 11 nie docekal się już na kolejną dostawę. Za to już w poniedziałek mogli sobie świeżo pieczywo